Nr. 268. **Piątek, 23 Listopada 1894.** **Rok 84.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłacznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 16 listopada b. r. nadać najmiłościwiej szefowi sekcyi dla spraw wewnętrznych kroacko-słoweńskiego rządu krajowego, Danielowi Stankovicowi, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 października b. r. zezwolić najmiłościwiej hrabinie Genowefie Starzeńskiej z domu księżniczce Bibesco, małżonce c. i k. konsula hr. Starzeńskiego, przyjąć i nosić wielką wstęgę cesarsko-ottomańskiego orderu Chefakat klasy drugiej.

Pan Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądu powiatowego: Włodzimierza Kiszakiewicza w Boryni do Bolechowa, Józefa Bilińskiego w Komarnie do Kałusza, Kazimierza Henryka Monnégo w Podbużu do Żółkwi, Feliksa Majewskiego w Sieniawie do Żółkwi i Mieczysława Mieczychowskiego z Obertyna do Halicza.

Pan Minister nadał adjunktowi sądu powiatowego w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, dr. Gustawowi Trybalskiemu, posadę adjunkta sądu powiatowego w Birczy i

zamianował adjunktami sądowymi adjunktów sądu powiatowego: Aschera Ornsteina w Birczy dla Przemyśla, Jana Edmunda Czaudernę w Haliczu dla Kołomyi, Henryka Góralskiego w Horodence dla Stanisławowa, Teofila Makucha w Dubiecku dla Złoczowa, Mieczysława Edmunda Bartha w Bóbrce dla Lwowa i dr. Bohdana Krynickiego w Żółkwi dla Stanisławowa;

w końcu zamianował adjunktami sądów powiatowych, auskultantów: Jana Turkiewicza dla Horodenki, Tadeusza Jastrzębiec-Strzeleckiego dla Rohatyna, Eugeniusza Łukasza Raciborskiego dla Dubiecka, Antoniego Kosińskiego dla Podbuża, Jana Gabrusiewicza dla Boryni, Romana Zdańskiego dla okręgu wyższego Sądu krajowego we Lwowie, Władysława Freunda dla Obertyna, Mieczysława Olszewskiego dla Bóbrki, Ignacego Hontha dla Komarna, Jana Chlamtacza dla Sieniawy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 listopada.

W dniu 26 b. m. ciągnące się od połowy sierpnia, od przeszło trzech zatem miesięcy, wybory do Storthingu w Norwegii, dobiegną wreszcie końca. Ostateczny rezultat tych wyborów nie podlega już dzisiaj niemal zgoła wątpliwości: przedstawia się on w ten sposób, iż radykalna lewica zatrzymała wprawdzie nadal większość w Sejmie norweskim, większość ta jednak znacznie się zmniejszyła. Podczas gdy dotychczas stronnictwo radykalne miało w Storthingu 64 przedstawicieli przeciw 50 zwolennikom zasad konserwatywnych, obecnie stosunek ten będzie się przedstawiał jak 59 do 55. W tym rezultacie wyborów, w tem zwiększeniu się zastępu konserwatystów i moderantów przy równoczesnem zmniejszeniu się liczby posłów radykalnych, oraz w licznych drugorzędnego znaczenia objawach, jakie wystąpiły przy wyborach, tkwi dowód, iż w Norwegii bądź co bądź odbywa się już teraz pewna zmiana w zapatrywaniach ogółu w kierunku umiarkowanym i że większość społeczeństwa norweskiego, jakkolwiek dzięki ubocznej natury okolicznościom stronnictwu radykalnemu powiodło się jeszcze utrzymać przewagę w Storthingu, — nie zgadza się z postawionym w tak ostry sposób przez radykalną większość dotychczasowego Sejmu zatargiem prawno-państwowym między Norwegią a Szwecyą.

Gdy zaledwie rozpoczynała się w Norwegii akcya wyborcza, dzienniki radykalne rzuciły hasło, iż lewica woli raczej mieć w nowym Storthingu wielką mniejszość niż małą większość. Hasło to było bardzo uzasadnione: wielka mniejszość może nie pozwolić na to, aby większość powzięła niemiłe dla niej uchwały w kwestyach zasadniczej wagi, z drugiej zaś strony opozycya, uprawiana przez nią na całej linii w Sejmie, po za Sejmem i w prasie mogłaby z wszelką pewnością przygotować stronnictwu zwycięstwo przy najbliższych wyborach, t. j. w r. 1897. Tymczasem jednak stało się przeciwnie: zamiast wielkiej mniejszości lub wielkiej większości, osiągnęli radykaliści jeszcze mniejszą większość, jak ta, którą mieli dotychczas. Jeżeli zaś przy dawnej większości, prócz uchwał, które pozostały niezrealizowanemi, nie mogli nic więcej zdziałać, cóż dopiero będzie obecnie? zużyją się do reszty i w r. 1897 przepadną przy wyborach zupełnie. — Już te refleksye mogłyby poważnie zasmucić partyę radykalną w Norwegii; nie brak jej jednak jeszcze innych tematów do niewesołych kombinacyj. Oto mianowicie przy wyborach obecnych dobitnie wyszło na jaw, iż ludność wiejska stanowczo odwróciła się od radykałów, podobnie jak ludność miast portowych, które nie mogą darować radykalistom pomysłu odstąpienia Rossyi dwóch niezamarzających portów norweskich, oraz myśli utworzenia osobnych konsulatów norweskich, oddzielnie od szwedzkich. Zwycięstwo swoje zawdzięcza więc lewica wyłącznie tylko nowym zastępom wyborczym w miastach, które radykalny gabinet Steena, poprzednik obecnego, umiarkowanego gabinetu Stanga, dopuścił po r. 1891 do urny wyborczej. Nowe te zastępy wyborcze są usposobione nawskróś socyalistycznie; radykali będą więc zmuszeni z wdzięczności robić socyalistom w parlamencie pewne ustępstwa, a to jest dla nich tem niewygodniejszą rzeczą, iż powiększy przepaść dzielącą ich z wyborcami na prowincyi i wywoła rozłam w ich własnym obozie. Rozłam ten już obecnie dość silnie wystąpił, gdy dotychczasowy parlamentarny przywódca stronnictwa radykalnego w Izbie, poseł Ullmann niedawno na jednem z publicznych zgromadzeń otwarcie wypowiedział, iż marzeniem jego jest utworzenie w Norwegii republiki. Znaczna część nawet radykalnego obozu zwróciła się ostro przeciw Ullmannowi a polemika i pewne rozdwojenie, jakie się ztąd wywiązały, doprowadzą niezawodnie do ostrych starć także w łonie stronnictwa w parlamencie, tem więcej, iż stronnictwo to, które przez czas urzędowania poprzedniego Storthingu musiało poprzestawać na przewodnictwie Ullmanna, ma teraz znowu w Izbie takich przywódców, jak były minister Steen lub były członek rady stanu Konow.

W każdym razie zbliżająca się sesya Sejmu norweskiego ze względu na zaostrzony stosunek między Norwegią i Szwecyą zasługuje ze wszech miar na uwagę a może także decydująco wpłynąć na ukształtowanie się w przyszłości losów półwyspu skandynawskiego. Będzie ona niezawodnie także bardzo gorącą.

Sprawy krajowe.

(*Ulgi legalizacyjne w sprawach hipotecznych drobiazgowych*).

(§) Ustawa państwowa z d. 5 czerwca 1890 wprowadziła w sprawach hipotecznych drobiazgowych, których wartość nie przewyższa kwoty 100 zł., ulgę w tym kierunku, iż legalizacya sądowa lub notaryalna, jakiej ustawa do wpisu hipotecznego wymaga, może być zastąpioną podpisem dwóch wiarygodnych świadków, którzy mają stwierdzić, iż ten, którego podpis jako prawdziwy potwierdzają, jest im osobiście znany. Ponieważ przy rozprawach w Radzie Państwa nad powyższą ustawą, podniesiono wątpliwości, czyli ustawa taka będzie istotnie we wszystkich krajach, zwłaszcza w tych, gdzie stopień oświaty jest niski, dobrodziejstwem dla

---

LISTY PARYSKIE.

18 listopada.

(„Gismonda,“ nowa sztuka Sardou. — Jak się urządza premiery. — Czy Sardou znowu popełnił plagiat? — Tryumf Sary Bernhardt. — „Pension de famille,“ komedya Maurycego Donnay'a. — Z komedyj życia: zdemaskowanie spirytystki).

Nowa sztuka Wiktoryna Sardou ujrzała wreszcie światło kinkietów. Zapowiadana od dawna, ciągle wysuwana pod różnymi pretekstami, „Gismonda“ napięła ciekawość publiczności paryskiej do wysokiego stopnia. Niedarmo Sardou i Sara Bernhardt uchodzą za mistrzów swego fachu; oboje rozumieją się doskonale na technice teatralnej nie tylko tej, która się tyczy sceny, ale i tej, która się tyczy kasy. Podczas gdy sprytny Wiktoryn za pośrednictwem usłużnych interviewerów wypuszczał w świat zajmujące preludya na temat Aten średniowiecznych, sprytna Sara kazała kolporterom rozsprzedawać karykatury swe (sposób amerykański), a krzesła, których publiczność nie kupiła, oddała wspaniałomyślnie na licytacyę, by pomnożyć fundusz instytutu dla leczenia błonicy....

Tłoczono się tedy na tę premierę — a przyznać należy, że Sardou tym razem nie rozczarował publiczności. Dał to, czego się po nim spodziewano: spektakl niezbyt szlachetnego rodzaju, ale zręcznie zrobiony, przykuwający uwagę widza niespodziewanymi efektami, przepychem kostiumów i dekoracyj, spektakl wreszcie, uwydatniający znakomicie zalety aktorskie Sary.

Jesteśmy tedy w Atenach, na owym dworze książęcym, który istniał tam od czasów Balduina Flamandzkiego. Po krwawych wojnach, nastał w księstwie ateńskiem pokój, dzięki rządom Gismondy, młodej wdowy po księciu Nezionie. Szczegóły historyczne nie odgrywają jednak ważnej roli w tej sztuce: nie jest to bynajmniej dramat historyczny. Sardou wyszukał sobie jedynie malownicze tło dla akcyi, która mogłaby się odegrać doskonale w innej epoce i w innym kraju. Możnaby ją streścić w następującej formule: oporną dumę kobiety wysokiego rodu pokonywa zwolna wszechpotężna miłość.

Tak! Historya Gismondy, to zemsta pogańskiej Afrodyty, której posąg, świeżo z ziemi wykopany, chrześciańska księżna kazała zdruzgotać na miazgi.

Zanimby mały synek Gismondy, Francesco, dorósł i rządy objął, wypada młodej regentce oddać rękę swą jednemu z licznych konkurentów. Serce jej nie przemawia za żadnym; jednak, skoro wybór stanie się nieuniknionym, odda pierwszeństwo kuzynowi swemu Zacharyaszowi. Jednak Zacharyasz w gruncie rzeczy najmniej zasługuje na te względy: ambitny i przewrotny, pragnąłby nietylko zostać mężem Gismondy, ale i księciem ateńskim. W tym celu poleca swemu Gregorasowi, by sprzątnął małego Francesca.

Sposobność niebawem się nadarza. Gismonda przechodzi wraz z dzieckiem obok starożytnej studni, w której trzymają schwytanego tygrysa. Gregoras, niby przez niezręczność, opuszcza z ramion malca, który wpada do studni. Gismonda, zdjęta rozpaczą, składa uroczystą przysięgę, że temu odda rękę, kto wyswobodzi syna jej z pazurów tygrysa.

Wówczas młody sokolnik, Almerio, śmiało wskakuje do studni, i pokonawszy tygrysa po walce straszliwej, wraca z dzieckiem ocalonem.

— Lokaj! woła księżna z przerażeniem. A namiętne spojrzenia Almeria przekonywują ją, że ten lokaj zamierza domagać się nagrody uroczyście obiecanej W samej rzeczy: ten młodzieniec z ludu od dawna beznadziejnie kochał się w uroczej swej pani....

Daremnie Gismonda apeluje do patryarchy i do popieża, by ją od przysięgi uwolniono. Wreszcie, pod wpływem Zacharyasza, wrzuca Almerya do więzienia, by go zrobić uleglejszym.

I ta próba była daremną. Zakochany sokolnik nieugięcie obstaje przy pretensyach swych, a z duszy księżnej jakoś ustąpić nie chce postać tego dziwacznego lokaja, który ośmielił się ją kochać. Wreszcie, by pogodzić się z własnem sumieniem, każe go przywieść z więzienia; groźbą lub obietnicami, chciałaby wymódz na nim, by opuścił jej państwo.

I oto mamy *la scène capitale*. Daremnie Gismonda obiecuje Almeriowi rękę pięknej Cypriotki, panny dworu, daremnie chce go zaszczytami obsypać.

— Madonna! — odpowiada Almerio — nie wolno ci zmieniać złota na ołów!

A potem nieulękniony, gorącemi słowy opisuje jej miłość swą. Widząc, że zawładnęła w istocie jego sercem, Gismonda używa wszelkich sposobów zalotności kobiecej, by nakłonić Almeria do ustąpienia.

— Nie chcę korony twej — woła wreszcie Almerio — pragnę tylko ciebie samej — kobiety!

Namiętna ta miłość podbija wreszcie serce dumnej księżnej.

— Dobrze więc — odpowiada — będę twoją, skoro zrzeczesz się publicznie pretensyi do mej ręki. Wracaj do siebie — a drzwi domu twego niechaj zostaną otwarte....

Almerio zamieszkuje domek na gruzach Akropolis. Tam przybywa Gismonda, ukryta w cieniach wieczornych, by spocząć w ramionach wspaniałomyślnego kochanka, który za miłość zapłacił koroną. Opuściwszy próg pięknego sokolnika, dla którego coraz głębszą uczuwa sympatyę, podsłuchuje Gismonda rozmowy Zacharyasza ze służącym, i dowiaduje się tym sposobem, kto był sprawą zamachu na życie jej synka. W gniewnem uniesieniu rzuca się na Zacharyasza i przebija go sztyletem.

Nazajutrz odbyć się ma uroczysty akt zrzeczenia się Almeria. Kiedy dwór cały w bazylice się zgromadził, nadchodzi wieść, że Zacharyasza zabito obok domku Almeria. Almerio bierze na siebie winę; i już go zawieść mają na tortury i na stracenie....

Tyle szlachetności Gismonda znieść nie może. Lokaj pokonał księżnę, Gismonda kocha Almeria. Wyznawszy publicznie, że to ona zabiła Zacharyasza, oddaje rękę szczęśliwemu sokolnikowi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Puk.

ludu, — zamieniono w ustawie państwowej postanowienie, iż Sejmy w granicach tej ustawy mają ustawami krajowemi unormować czy ulgi legalizacyjne i w jakiej rozciągłości, uważają za pożyteczne.

Wydział krajowy zasięgnął w tej sprawie opinii wyższych sądów, Izb notaryalnych i adwokackich i Rad powiatowych i na podstawie tej opinii przedstawił Sejm jeszcze w roku 1893 i z początkiem b. r. wniosek, iż z uwagi, że w naszym kraju ludność wiejska pod względem wykształcenia umysłowego tak nisko stoi, a wśród niej nurtuje tyle szkodliwych wpływów, jak pisarze pokątni i lichwiarze, zastąpienie przymusu legalizacyjnego w sprawach hipotecznych, prywatnymi dokumentami, byłoby dla ludu szkodliwe. Tego samego zdania była sejmowa komisya prawnicza. Mimo to Sejm znaczną większością zadecydował inaczej i polecił Wydziałowi krajowemu przedłożyć projekt ustawy o ulgach legalizacyjnych w interesach wartości 50 zł. nieprzekraczających.

W wykonaniu tego polecenia Sejmu uchwalił Wydział krajowy przedłożyć Sejmowi projekt ustawy krajowej o wpisywaniu do ksiąg gruntowych, na podstawie dokumentów prywatnych, w sprawach hipotecznych drobiazgowych.

Według projektu Wydziału krajowego, sprawy hipoteczne należy po myśli § 1 ustawy państwowej z dnia 5 czerwca 1890 r. uważać za drobiazgowe wtedy, jeżeli w dokumencie prywatnym, na podstawie którego ma być uzyskany wpis do ksiąg gruntowych, kwota wierzytelności, cena lub wartość nieruchomości lub prawo w ogóle, mające być przedmiotem wpisu do ksiąg gruntowych, są oznaczone i bez odsetek i należytości ubocznych nie przewyższają kwoty 50 zł. Ustawa wejść ma w życie z dniem jej ogłoszenia. Wydział krajowy przedkładając powyższy projekt ustawy, podnosi w swem sprawozdaniu, że czyni to wskutek polecenia Sejmu, przypomina jednakowoż, że tak Wydział krajowy, jak i sejmowa komisya prawnicza oświadczyły się przeciw wprowadzeniu w naszym kraju ustawy państwowej z dnia 4 czerwca 1890, która to ustawa, jakkolwiek przyznaje pewne ulgi legalizacyjne w sprawach hipotecznych drobiazgowych, to jednak zdaniem Wydziału krajowego — dla naszego kraju jest niewłaściwą, a nawet mogłaby być szkodliwą.

Rada Państwa.

Mowa JE. Pana Ministra handlu hr. Wurmbranda

o projekcie ustawy, tyczącej się wysprzedaży sklepów kupieckich.

Wysoka Izbo!

Na uzasadnienie ustawy niewiele powiedzieć mi pozostaje po dokładnem objaśnieniu sytuacyi, z której projekt ten wypłynął, przez sprawozdanie komisyi przemysłowej. Słowa sprawozdania mogę poniekąd tylko potwierdzić. Ustawa niniejsza należy do rzędu tych, które wobec wielkiego rozkwitu przemysłu i rzemiosł — a przeczę twierdzeniu, jakoby rzemiosła w Austryi niepospolicie były podupadły, owszem, sądzę, że bardzo się podniosły — są wielce ważne, tem bardziej, ileże coraz więcej zaostrza się walka konkurencyjna nietylko z zagranicą, lecz i w samych granicach Państwa, a walka ta, dopóki toczy się najzupełniej swobodnie, opłakane pociąga za sobą skutki. Bardzo często nie najdzielniejszy, nie najrzetelniejszy, nie najpilniejszy zdobywa zwycięstwo w walce konkurencyjnej, lecz ten, kto liczy na niezdrowe usposobienie publiczności i wyzyskać je potrafi. Wyzyskanie to ma powodzenie najlepsze tam, gdzie publiczność najmniej przeciw wyzyskowi jest przygotowana. Mieszkaniec wielkiego miasta już jest szczwany, ale prowincyonalista mniej ma doświadczenia, już w skutek wychowania swego, i bywa tem więcej wyzyskiwany. Dla tego często dochodziły Rządu od prowincyalistów skargi na takowe nadużycia w życiu ekonomicznem i mnożyły się ustawicznie. Rząd przeto ma obowiązek życzeniom ludności ile możności zadość uczynić. Rozumie się samo przez się, że Ministerstwo handlu przy projektowaniu ustaw takich, starających się ograniczyć tę nierzetelną konkurencyę w tym czy owym kierunku, będzie musiało zachować na względzie, iż chodzi zawsze tylko o uregulowanie przemysłu nierzetelnego, że atoli nie trzeba tykać się rzemiosła rzetelnego, przemysłu kwitnącego, aby rozwój naszego życia przemysłowego nie doznał uszczerbku, ani przeszkody. Na tem polega wielka trudność takich ustaw, trudność tem większa, gdy w sprawach przemysłowych chcą wziąć górę różne opinie polityczne, lub gdy pewne stronnictwa jako reprezentujące przemysł stają na stanowisku rzeczników ruchu wstecznego. Rząd nie myśli postępować w tym kierunku; nie ma zamiaru reakcyjnie, ani cofająco działać w naszem życiu kulturnem; zamiar jego ma ścisłe granice w potrzebach, które wydobyła na jaw konkurencya nierzetelna. Proszę przeto w ustawach, które Rząd przedstawi nigdy nie dopatrywać się czego innego, nigdy nie przypisywać im innego usiłowania.

Co się tyczy samej ustawy niniejszej, sprawia mi to wielką radość, że nikt nie zapisał się do głosu przeciw niej, przeto nie potrzebuję polemizować z panami, którzy przemawiali przedemną. Jest atoli co do dwu paragrafów wniosek mniejszości komisyjnej, o którym wypada mi pomówić. Nie mogę z tego miejsca występować przeciw tendencyom wniosku mniejszości komisyjnej. Jedna część jego zwraca się przeciw osobnemu podatkowi od wyprzedaży. Zapatrywanie szanownego poprzednika mojego, który wniósł projekt niniejszy do Izby, było całkiem słuszne. Najzupełniej słusznie nakłada projekt osobny podatek na wyprzedaże, jakiego żąda się też od licytacyj, spadków, i t. p.; albowiem wyprzedaże te są bardzo podobne licytacyom. Gdyby jednak wys Izba nie przyjęła tego przepisu; gdyby wys. Izba uznała, że wyprzedaż ma w rzeczy głównej być ograniczona na tych tylko kupców, którzy podupadli i chcą rodzinie zapewnić jeszcze niejaki pomyślny wziątek ze swego sklepu, lub tych, którzy, popadłszy w konkurs, chcą jako tako zadowolić wierzycieli swoich; gdyby przeto ze względu na rzeczywiście zubożałych lub nieszczęściami dotkniętych kupców zechciała uwolnić wyprzedaże od opłaty podatku, wtedy Rząd nie sprzeciwiłby się przedstawieniu ustawy do sankcyi.

Co się tyczy drugiego punktu wniosku mniejszości komisyjnej, t. j. żądania, żeby tak zwane wyprzedaże sezonowe były wyjęte z pod ustawy, Rząd zgadza się z wnioskodawcami o tyle, że i zdaniem Rządu wyprzedaże te wogóle nie podlegają ustawie niniejszej, jeśli nie są to wyprzedaże ogłoszone. Trzeba więc całkiem ścisłą czynić różnicę: co to jest wyprzedaż, a co nią nie jest. Jeśli się zwija sklep i sprzedaje inwentarz, jest to wyprzedaż. Gdy kupiec umrze a spadkobiercy wyprzedają sklep, jest to wyprzedaż. O ciągłej, czyli, jak tu nieraz się wyrażano, nieustającej wyprzedaży wedle ustawy niniejszej mowy już być nie może. A więc trzeba będzie wyraz „wyprzedaż“ zdefiniować i brać ściślej. Jeśli zaś kupiec po sezonie taniej chce sprzedać swoje towary, które wyszły z mody, nie spotka się z żadną przeszkodą; sprzedaż taka nie podpada pod ustawę niniejszą, nie jest to wyprzedaż, lecz sprzedaż. Każdemu kupcowi naturalnie wolno towary swe lub części ich sprzedawać po cenach tańszych, skoro cena, jaką sobie ustanawia, nie jest ceną normalną, lecz indywidualnie oznaczoną. Tak samo nic nie przeszkadza fabrykom sprzedawać zapasów lub pomniejszych części artykułów będących w ich posiadaniu. Władza przemysłowa będzie naturalnie musiała dopilnować, żeby ze sprzedaży nie zrobiła się wyprzedaż; a zdaje mi się, że rzeczywiście istnieją przeróżne sposobiki, na które trzeba będzie mieć baczne oko.

Mam tu pod ręką przykład, jak kupiec w przyszłości nie powinien obwieszczać swojej sprzedaży i zdaje mi się, że ten przykład poskutkuje bardzo w duchu objaśniającym na świat kupiecki. Pewna, bardzo mocno stojąca firma, obwieszcza „rzetelną wyprzedaż na święta Bożego Narodzenia“, a to „dla przeobrażenia przedsięwzięcia kupieckiego“ — wyprzedaż bielizny damskiej, męskiej i dziecinnej. Takie obwieszczenie będzie wedle ustawy w przyszłości już niedozwolone, bo firma ta wcale nie ma zamiaru wyprzedać lecz sprzedać. A więc forma życia kupieckiego w tym względzie będzie musiała uledz zmianie. Dlatego mniemam, że owa poprawka mniejszości komisyjnej jest bez znaczenia i że nie potrzeba przyjmować jej do ustawy, zwłaszcza, gdy i tak zawsze to jest pewna niewłaściwość, żeby przy ustanawianiu jakiejś zasady zaraz ustanawiano także wyjątki. Poprawka rzeczona żąda wyjątku niestosownego w ustawie bo tańsze sprzedawanie towarów niesezonowych nie podpada wcale pod ustawę niniejszą. A tak tedy zalecam wys. Izbie projekt ten do przyjęcia (*Brawo, brawo*).

Sprawy parlamentarne.

W sprawie reformy wyborczej czytamy we *Fremdenblacie:* „Na zaproszenie zarządu klubu zjednoczonej lewicy niemieckiej, odbyła się we wtorek u Pana Ministra skarbu dr. Plenera w sprawie reformy wyborczej konferencya członków komisyi wyborczej, należących do zjednoczonej lewicy niemieckiej, oraz mężów zaufania. Konferencya trwała trzy godziny a w obradach jej brali udział także P. Minister spraw wewnętrznych markiz Bacquehem i prezydent Izby deputowanych baron Chlumecky. Pan Minister skarbu zakomunikował zgromadzonym posłom rezultat dotychczasowych obrad, nie ukrywając, że istnieją różnice, które łączą się ze stanowiskiem hr. Hohenwarta w tej sprawie. W samej dyskusyi Pan Minister dr. Plener nie zabierał głosu i oświadczył, że Rząd dopiero po wysłuchaniu klubów poweźmie stanowczą decyzyę. Rada Ministrów, która się dzisiaj (t. j. 20 b. m, we wtorek) odbyła, nie przyniosła też jeszcze w rzeczywistości rozstrzygnięcia sprawy.“

Sprawozdanie z posiedzenia Koła polskiego w dniu 20 b. m, na którem również sprawa reformy wyborczej była omawianą, podała już wczorajsza depesza.

We wtorek po południu odbyła się w biurze pierwszego wiceprezydenta Izby po-

---

4)

PRZEZ NIEMEN.

(Ciąg dalszy).

Poprzedzając cesarza, pomiędzy Gdańskiem i Królewcem, przez Prusy wschodnie i południowe prowincye polskie, siedm korpusów armii w pochodzie, postępowało zwolna. Po lewej ich stronie, obszerna zatoka, jaką tworzy w tem miejscu morze Bałtyckie, zapełnioną była okrętami, gdzie najcięższe transporta, artylerya oblężnicza i t. p. przebywały drogę wodą. Kraj, przez który wojska francuskie odbywały drogę, był żyżny i bogaty, chociaż jednostajny; w nieskończoność ciągnęły się łąki, przerzynane laskami i moczarami, olbrzymie przestrzenie, a potem lasy sosnowe i bukowe — rzeki o brzegach nieuregulowanych, wioski jedne do drugich podobne, a nie dające dostatecznych prowiantów. Aby je zdobyć, aby uzupełnić zaprowiantowanie armii, wojska grabiły i niszczyły całe okolice. Napoleon chciał wprawdzie, aby wszystko odbywało się legalnie, w drodze kupna: żołnierze wszakże nie zważali na to i grabili spichlerze, zrywali nawet słomiane dachy z chałup, uważając kraj za terytoryum zdobyte. Kawalerya, która szła przodem, chwytała wszystko zboże zebrane, lub nawet na pniu; artylerya i treny zagrabiały owies i jęczmień zielony, niszcząc tem ludność, a koniom swym dostarczając nędznego pożywienia. Żołnierze, zmuszeni większą część dnia zajmować się tego rodzaju grabieżą, nabierali złych zwyczajów niekarności i od razu okazywać się poczęła niemożliwość, a nawet niepodobieństwo utrzymania w karbach tego mnóstwa rozmaitych narodowości i języków, tej niesfornej gromady, która co chwila przełamywała szeregi i burzyła porządek, — tej armii, ciągnącej za sobą tysiące furgonów, a mającej pozór bezładnej wędrówki. — Oddział wirttemberski zmylił drogę, wędrował z prawej na lewą stronę, od jednego do drugiego korpusu, przyczyniając się do ogólnego zamięszania, burząc cały system armii. U Francuzów nawet poczęły się już przejawiać symptomata znużenia i niekarności. Powszechnie szemrano na obciążenie żołnierzy niezwykle obfitymi zapasami żywności, które dźwigać musieli; narzekano, że w Prusach i w Polsce nie ma odpowiednich kwater, że kraj jednostajny i smutny, że w nocy zimno a w dzień upalnie, że wilgoć ranna mocno dokucza. Wszakże widoki przyszłości — złudzenia podrażnionej wyobraźni — rozbudzały energię; spodziewano się, iż przekroczywszy Niemen, kraj będzie lepszy, stosowniejszy dla żołnierza i wyglądano tej Rossyi jak ziemi obiecanej.

Dnia 13 czerwca (fatalna cyfra!) czoło armii pod wodzą gen. Davout wyszło z Królewca i doszło do Insterburg (Insruć), położonego na połowie drogi między stolicą Prus wschodnich i Niemnem. Inne korpusy szły zwolna, opóźnione zatarasowaniem drogi przez nieskończone tabory prowiantowe. Tegoż samego dnia Napoleon przybył z Gdańska do Królewca, aby przyspieszyć i unormować ruch wojsk. Badając pozycye nieprzyjaciela, usiłował on równocześnie zwolnić marsz swojej awangardy, a przyspieszyć postęp dalszyh korpusów; ścieśnia on i skupia swoją armię, aby ją mieć ciągle pod okiem i natarcie uczynić tem silniejszem tej masy, którą zamierza rzucić od razu na granicę Rossyi. W końcu, w chwili, gdy ma wydać ostateczne hasło przekroczenia Niemna, układa manifest, w którym nareszcie odkryć ma swe zamiary i oświadczyć się jako nieprzyjaciel cara.

Dumne wezwanie ewakuacyi Prus, przed rozpoczęciem wszelkich układów w przedmiocie sporu, żądanie ks. Kurakina wydania pasportów, żądanie równoznaczne z wypowiedzeniem wojny, dostarczają Napoleonowi dostatecznych powodów. Do czasu nakazywał on milczenie swoim zażaleniom, — dziś je sam podnosi, wzmacnia je, uzbraja się niemi, — podnosi rzuconą rękawicę i odpowiada na wyzwanie. Lecz pod jakim pozorem może on teraz czepiać się faktów, które dotychczas uznawał za czysto osobiste kroki źle poinformowanego ambasadora, przypisywać je samemu rządowi rossyjskiemu i nie wysłuchawszy wyjaśnień tego rządu, poczytywać je za to, czem były zresztą od początku, za objaw nieprzyjacielskich zamiarów? Rossya sama ułatwiła mu tę nową intepretacyę. Nie czyniła ona bynajmniej tajemnicy z warunków, postawionych w swojem *ultimatum*; rossyjscy agenci zagraniczni otrzymali o nich zawiadomienie i mówili o tem głośno w tonie chełpliwej zarozumiałości, podkreślając i podnosząc ich znaczenie. Prasa pochwyciła w lot pogłoski; dzienniki angielskie przytaczały, komentowały i aprobowały wymagania Aleksandra i cała Europa wiedziała już, iż car chciał narzucić Francyi jako warunek konieczny do dalszych rokowań, uwolnienie terytoryum niemieckiego i cofnięcie się armii. Ten rozgłos nadany „obeldze“, stwierdza ją, wzmacnia i czyni nieznośną i tę właśnie okoliczność stwierdził w okólniku, wystosowanym za pośrednictwem agentów dyplomatycznych do wszystkich gabinetów europejskich francuski sekretarz stanu w departamencie spraw zagranicznych, książę Bassano.

Równocześnie z tym manifestem wojennym, podpisał książę raport, streszczający dzieje ostatnich stosunków Francyi z Rossyą, a oskarżający ją stanowczo. Raport ten adresowany do Senatu, odczytany na uroczystem posiedzeniu i wydrukowany w *Monitorze* wraz z dokumentami, stał się przedmiotem dyskusyi dziennikarskiej. W ten sposób Napoleon szumnie ogłaszał powody wojny i powoływał nie tylko Francyę, lecz i Europę na świadectwo słuszności swych praw i zażaleń W listach, przeznaczonych również do publicznego ogłoszenia, ks. Bassano zawiadamiał ks. Kurakina, iż cesarz Napoleon przychylił się wreszcie do jego żądania i zezwolił na wydanie mu pasportów, a równocześnie polecał hr. Lauristonowi, by zażądał zwrotu swoich pism uwierzytelniających i opuścił terytoryum państwa rossyjskiego.

Dokumenta te i listy, podpisane w Królewcu 16 czerwca, otrzymały datę poprzednią i fałszywą 12 czerwca, a Toruń, oznaczony w nich został jako miejsce ekspedycyi. Ten podstęp w ostatniej chwili miał na celu okazanie, iż Napoleon zdecydował się dopiero wówczas na pochód po za Wisłę, gdy się dowiedział o ubliżającym rozgłosie, nadanym przez Rossyę o jej wezwaniu, że potrzeba było dopiero tego nadmiaru obelgi, aby pokonać jego pokojowe zamiary. Ten zresztą sposób antidatowania dokumentów przynosił jeszcze i tę korzyść, iż zwiększał pozorną przerwę pomiędzy wypowiedzeniem a samym faktem wojny, że zakrywał przed oczyma publiczności gwałtowność zaczepnego natarcia. W rzeczywistości Rossyanie mogli otrzymać te dokumenta dopiero w chwili, gdy Napoleon pojawiał się już na ich terytoryum, aby sobie wymierzyć sprawiedliwość, — wraz z uprzedzeniem następował cios....

Opuściwszy Królewiec, Napoleon staje w pośród wojsk swoich, które zewsząd dążą i spieszą naprzód. W miarę jak przechodzą, odbywa staranne przeglądy korpusów i nagle rzuca się ku awangardzie, aż do korpusu gen. Davout, z którym połączyła się gwardya. Tam znalazł się Napoleon w pośrodku najpiękniejszych, najzdrowszych i najsilniejszych zastępów swej armii, w pośród wzorowych pułków, niedotkniętych wcale niekarnością, objawiającą się w innych, dalszych szeregach. Bystre oko cesarza dojrzało i tam wszakże pewne braki, mianowicie w służbie prowiantowej. Zaprowadza zatem zmiany i reformy i sam osobiście dopilnowuje, aby były ściśle wykonywane „W tym kraju — pisze on do jednego ze swych adjutantów — chleb jest najgłówniejszą rzeczą“. Na jego rozkaz urządzają wszędzie kuchnie polowe, które poprzedzają korpusy, a obsługiwane przez setki żołnierzy, są czynne po dniach całych a w nocy łuną jaskrawą ognisk swoich oświetlają okolicę. Cesarz sam dozoruje urządzenia tych ruchomych warstatów kuchennych, bada je pilnie i czuwa, aby zapasów było zawsze dosyć. Równocześnie, postępując już teraz z awangardą, t. j. z korpusem gen. Davout i gwardyą, obejmuje główne kierownictwo ruchu i przyspiesza go. Dnia 17 czerwca spędza noc w Insterburgu (Insruć), dnia 19 w Gąbinie, widząc z radością jak szybko zmniejsza się przestrzeń, dzieląca go od Niemna.

(Ciąg dalszy nastąpi).

słów dr. Kathreina dwugodzinna narada deputowanych: hr. Hohenwarta, bar. Dipauli, bar. Morsey', Kljuna, Lupuła, dr. Schorna i księcia Karola Schwarzenberga, również w sprawie reformy wyborczej.

— *Wiener Allg. Ztg.* donosi: Klub Hohenwarta obradował w poniedziałek najniespodziewaniej nad sprawą podwyższenia funduszu dyspozycyjnego z 50.000 zł. na 100.000 zł. Komisya budżetowa nie obradowała jeszcze, jak wiadomo, nad budżetem na rok 1895; odnośna zaś pozycya budżetowa nie prędko przyjdzie na porządek dzienny obrad. Mimo to klub konserwatywny czuł się spowodowanym zająć się sprawą funduszu dyspozycyjnego; prezydyum zwołało w tej sprawie posiedzenie podczas pełnego posiedzenia Izby. Okoliczność ta wywołała naturalnie w Izbie pewne wrażenie. Przypuszczają, że klub chciał manifestacyą zaufania dla gabinetu zrównoważyć czynione Rządowi trudności w sprawie reformy wyborczej. W dyskusyi zaznaczono ze wszystkich stron, że klub ma powód żywić jak największe zaufanie dla osoby księcia Alfreda Windisch-Grätza i wskutek tego postanawia polecić członkom swoim, należącym do komisyi budżetowej, aby głosowali za podniesieniem funduszu dyspozycyjnego.

— Komisya rolnicza Izby posłów odbyła we wtorek w obecności Pana Ministra rolnictwa, hr. Falkenhayna, posiedzenie, na którem obradowano nad znanymi wnioskami dep. Tauschego w sprawie podniesienia chowu bydła. W dyskusyi poruszono liczne, doniosłe dla chowu bydła, dla konsumcyi mięsa i jego taniości, kwestye — pozytywnych jednak uchwał nie powzięto jeszcze. Obrady odroczono do najbliższych dni.

— Komisya górnicza po dłuższej dyskusyi, w której brał udział także Pan Minister rolnictwa, hr. Falkenhayn, rozdzieliła na posiedzeniu swem w dniu 20 b. m. w następujący sposób referaty: Referat przedłożenia rządowego w sprawie tworzenia stowarzyszeń dla górnictwa otrzymał hr. Sylva-Tarouca, — koreferat zaś tego przedłożenia dr. Baernreither. Referat przedłożenia rządowego, zawierającego postanowienia o książkach robotniczych i świadectwach dla nadzorców i robotników, oraz o płacach i o przedterminowem rozwiązywaniu stosunku służbowego lub robotniczego, otrzymał dr. Baernreither, — koreferat zaś hr. Sylva-Tarouca. Przedłożenie rządowe w sprawie sanacyi stosunków w gwarectwie przybramskiem, otrzymał do zreferowania hr. Deym. Wybór referenta dla sprawozdania Ministerstwa rolnictwa w sprawie stosunków administracyjnych i robotniczych w rewirach węglowych ostrawsko-karwińskim i falknowsko-elbogeńskim odroczono na razie.

— Wybrany przez komisyę przemysłową subkomitet dla przeprowadzenia obrad nad przedłożeniem rządowem o uregulowaniu spoczynku niedzielnego i świątecznego w zakresie przemysłu, przyjął na posiedzeniu swem w dniu 20 b. m. na podstawie referatu dr. Ebenhocha to przedłożenie z nieznacznemi zmianami, a w najbliższych dniach przedstawi sprawozdanie swe w pełnej komisyi.

— Klub młodoczeski dokonał zmiany swych statutów klubowych. Dotychczas prowadzili kierownictwo klubu członkowie komisyi parlamentarnej naprzemian w pewnym porządku po sobie; obecnie uchwalono, że kierownictwo klubu spoczywać ma w jednych rękach przez cały peryod legislacyjny a prezesem wybrano dr. Engla, zastępcą jego zaś dr. Tuceka.

Zmiana tronu w Rossyi.

Po złożeniu zwłok cara Aleksandra na wieczny spoczynek, stanęła na pierwszem miejscu dyskusyi dziennikarskiej kwestya zmiany osób na najwyższych stanowiskach państwowych. Mnóstwo w tym przedmiocie pojawia się mniej lub więcej prawdopodobnych pogłosek. I tak telegrafują z Berlina, iż w tamtejszych, dobrze zazwyczaj poinformowanych kołach rossyjskich, uważają za rzecz niezawodną, że p. Giers ustąpi wkrótce, a jego miejsce zajmie „zgodnie z wyraźnem życzeniem zmarłego cara“ ambasador przy Dworze wiedeńskim ks. Łobanów. Dalej wymieniają jako przyszłego generał-gubernatora Moskwy, którym jest obecnie w. ks. Sergiusz, hr. Szuwałowa. W tych samych kołach uważają stanowisko generał-gubernatora Hurki za tak silnie zachwiane, że ustąpienie jego jest tylko kwestyą czasu i to bardzo krótkiego. Kto go zastąpi, na to nie ma żadnych dotychczas wskazówek.

Według informacyi *Neue fr. Presse*, oczekiwać należy w najbliższym czasie dymisyi rossyjskiego ministra komunikacyi Kriwoszeina. Kriwoszein wywołał wielkie niezadowolenie cara z powodu swoich zarządzeń odnoszących się do przewiezienia zwłok cara Aleksandra III z Liwadyi do Petersburga. Następcą jego będzie prawdopodobnie Adadurow, z którym car stykał się w komitecie budowy kolei syberyjskiej. Pomocnikiem Adadurowa zostałby w takim razie dyrektor departamentu spraw kolejowych w ministerstwie skarbu Maximow. Zmiany gabinetowe nastąpią jednak dopiero po ślubie cara.

Minister skarbu Witte posiada podobno u nowego cara takie same łaski jak u zmarłego cara. Dnia 16 b. m. w godzinach porannych składał p. Witte carowi pierwsze sprawozdanie; posłuchanie zakończyło się o godzinie 1 w południe. Car rozmawiał podobno z ministrem bardzo uprzejmie, informował się szczegółowo o jego przyszłych planach i w końcu wyraził mu swoje uznanie i zadowolenie. Zwracają w Petersburgu także uwagę na życzliwość, jaką podczas przyjęcia członków Rady państwa okazał car p. Abaza; tłómaczą to sobie, że Abaza jest bliskim krewnym Milutyna, i że car zaszczycając p. Abazę, chciał wyszczególnić Milutyna. Jest przytem rzeczą bardzo możliwą, że p. Abaza będzie odgrywał w Radzie państwa wybitniejszą rolę, niż dawniej, i że przy ważniejszych sprawach car będzie zasięgał także jego rady. Sekretarz Rady państwa, p. Plewe, składał jeszcze przed ministrem skarbu sprawozdanie carowi i przyjęty został także bardzo serdecznie; utrzymują powszechnie, że Plewe obejmie po Durnowie ministerstwo spraw wewnętrznych.

Do *Fremdenblattu* donoszą na Berlin z Petersburga, że car Mikołaj wobec jednego z wielkich książąt wyrazić miał zdanie, iż należy znieść tajną policyę dworską i stan oblężenia w Petersburgu, ponieważ, jak mówił: „jeżeli przeznaczona mi jest śmierć gwałtowna, policya nie ochroni mnie przed nią.“ Dalej oświadczyć miał car, że chwali swobodę prasy, jako środek do wykrywania nadużyć, popełnionych przez wyższych i niższych urzędników państwowych.

Bezzwłocznie po godach weselnych, które naznaczono na 26 b. m. car i carowa przeniosą się na mieszkanie do Carskiego Sioła.

Bezpośrednio po ślubie ukaże się manifest, w którym ma być następujący ustęp: „Wypełniając ostatnią wolę mojego zmarłego ojca i na naglące życzenie mojej matki, uznałem za rzecz dobrą, wstąpić już teraz w związki małżeńskie z narzeczoną moją Aleksandrą Feodorówną.“ Manifest wspomni także o zezwoleniu na termin małżeństwa ze strony króla Chrystyana duńskiego, który do pewnego stopnia uważany jest za głowę rodziny.

Carowa-wdowa ma udać się za kilka tygodni do francuskiej lub austryackiej Riviery, jeżeli stan zdrowia następcy tronu w. księcia Jerzego nie zniewoli jej do pospieszenia na Kaukaz, gdzie obecnie bawi ten książę.

W dobrze poinformowanych kołach petersburskich uważają za nieprawdopodobną pogłoskę o bliskiem ułaskawieniu znaczniejszej liczby przestępców politycznych.

Korespondent petersburski *Köln. Zeitung* zaprzecza doniesieniom o licznych ostatnimi czasy aresztowaniach. Zaszły wprawdzie aresztowania, lecz są one bez większego znaczenia. Starym zwyczajem policya wzięła pod klucz na czas żałobnych uroczystości pewną liczbę osób podejrzanych, między któremi znajduje się także kilkudziesięciu studentów.

KRONIKA

Lwów, 22 listopada.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało opróżnione gr. kat. probostwo *reg. coll.* w Osławach ks. Teodorowi Lisiewiczowi gr. kat. parochowi w Kutach Starych.

— **Wykłady poobiednie dla pań.** W uwzględnieniu wyrażonych z wielu stron życzeń, rozpoczną się w pierwszych dniach grudnia i trwać będą do końca maja dwie serye wykładów dla pań i dorosłych panien, jedna „O czasach reformacyi i wielkiej rewolucyi w historyi Kościoła“, druga o „zadaniach kobiety w obec etyki chrześciańskiej i etyki świata“. Obie serye wykładów miewać będzie jeden ze znanych kapłanów naszego miasta — każda zaś obejmie dwadzieścia wykładów. Informacyj udziela i wpisy przyjmuje (o ile jeszcze starczy miejsc wolnych) wyższy zakład wychowawczy Sióstr Nazaretanek przy ulicy Kościuszki l. 10 II piętro od 3 do 5.

— **Wieczór Mickiewiczowski.** Program wieczorku Mickiewiczowskiego, który się odbędzie w niedzielę dnia 25 b. m. o godzinie pół do 8 wieczór w sali „Sokoła“, przedstawia się następująco:

1. Słowo wstępne wypowie przewodniczący Czytelni akademickiej akad. Pieracki. 2. Chopin: Trio a-moll odegrają pna Setmayer, prof. Wolfsthal i akad. Moszyński. 3. Moniuszko: a) „Znaszli ten kraj“; b) „Dwie zorze“ odśpiewa dr. Czerny. 4. Mickiewicz: ustęp z IV części „Dziadów“ wygłosi akad. Warmski. 5. Moniuszko: a) „Switezianka“, b) „Gwiazdka“ odśpiewa pna Repkówna. 6. a) Żeleński: „Romans“, b) Kontski „Mazurek“ odegra na skrzypcach prof. Wolfsthal. 7. Orłowski: „Stepy akermańskie“ odspiewa chór „Echa“ (solo tenorowe) akad. Bojarski. 8. Zakończenie. Artystyczne kierownictwo objął prof. Fr. Neuhauser.

Ceny miejsc: Fotel 2 zł. Krzesło pierwszorzędne 1 zł. Krzesło drugorzędne 60 ct. Wstęp na salę 30 ct. Bilety nabywać można w księgarni pp. Jakubowskiego i Zadurowicza, w lokalu Czytelni akademickiej (ulica Zimorowicza l. 5) od godziny 12—1 i 6—7, oraz w dzień wieczorku przy kasie.

— **W Czytelni dla kobiet** odbędzie się w sobotę, dnia 24 b. m., druga pogadanka na temat: „Kobieta w powieściach Prusa“.

— **W Czytelni katolickiej** odbędzie się we czwartek o godz. 7 wieczorem pogadanka ks. Łukasza Bobrowicza o „Unii Brzeskiej“.

— **Posiedzenie komitetu** Towarzystw katolickich i zakładów dobroczynnych, który przeprowadził myśl poruszoną przez Czytelnię katolicką, aby zastąpić bogate ubieranie grobów w dzień Zaduszny jałmużną dla ubogich, odbyło się dnia 16 b. m. Rezultat był ze wszech miar pomyślny, bo nietylko, zdaniem wszystkich, zbytek był tego roku na cmentarzach w tym dniu znacznie mniejszy, ale nadto komitet zebrał kwotę 908 zł. 79 ct. na cele dobroczynne. Wydatki w pierwszym roku dość znaczne, jak krzyże, lampki i druki wyniosły 368 zł. 45 ct. zawsze jednak zostało 540 zł 34 ct. do rozdzielenia między Towarzystwa i zakłady dobroczynne. Rozdziału tego dokonano w ten sposób, że naprzód oddano każdemu stowarzyszeniu lub zakładowi to, co ofiarodawcy sami przeznaczyli — odejmując jednak od każdego datku wartość krzyża (krzyże robiono w schronisku brata Alberta) z lampkami (w kwocie 80 ct.), jeżeli rewers będący w ręku komitetu dowodził, że krzyż był rzeczywiście wzięty. Ogólna suma tych datków z oznaczonym celem wyniosła 470 zł., zostało więc jeszcze 70 zł. 34 ct. złożonych bez oznaczonego celu do rozdzielenia między te stowarzyszenia i zakłady dobroczynne, które w całej akcyi brały udział a tych było dziesięć. Komitet uchwalił, żeby każdemu z tych dziesięciu stowarzyszeń i zakładów przyznać część równą (7 zł. 3 ct.) i w ten sposób rozdział ogólnej sumy czystego dochodu wypadł jak następuje: Towarzystwo św. Wincentego a Paulo 116 zł. 33 ct. Przytulisko św. Józefa 115 zł. 63 ct. Schronisko brata Alberta 94 zł. 93 ct. Zakład nieuleczalnych św. Józefa 43 zł. 23 ct. Towarzystwo św. Salomei 34 zł. 73 ct. Towarzystwo św. Józefa z Arymatei 26 zł. 83 ct. Dom pracy pod godłem „Opatrzności“ 22 zł. 83 ct. Zakład dla niemowląt i podrzutków im. Dzieciątka Jezus 16 zł. 83 ct. Arcybractwo Królowej Korony Polskiej 11 zł. 63 ct. Zakład św. Kazimierza 8 zł. 23 ct Towarzystwo przyjaciół uczącej się młodzieży 29 zł. Konferencya N. M. P. (Tow. św. W. a P.) 8 zł. 50 ct. Tow. im. Kościuszki 1 zł 20 ct. Komitet zebrany uchwalił za te wszystkie dusze, na których intencyę składano jałmużnę, odprawić nabożeństwo żałobne. Czas i miejsce tego nabożeństwa będą ogłoszone plakatami. W ten sposób chciał komitet okazać swą wdzięczność tym wszystkim, którzy szli za popędem swego miłosiernego serca i uczynili zadość prośbom jego. Komitet spodziewa się, że na rok przyszły równego a nawet większego dozna poparcia a w każdym razie, gdy już jest w posiadaniu 300 krzyżów i znacznego zapasu lampek, wydatki jego będą znacznie mniejsze a ztąd i korzyść dla ubogich większa.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Łowiczu Jan Konopacki, artysta-malarz.

= **Śmierć przez zaczadzenie** poniosły ubiegłej nocy praczki Maryanna Klug, Józefa Ogrodnik i Maryanna Kniaź, nocując w Zakładzie dla nieuleczalnych imienia Bilińskich. Udając się na nocleg, jedna z nich zapaliła w piecu węglem kamiennym, a dziś zrana zakonnica, chcąc zbudzić praczki, zastała wszystkie trzy nie dające już znaków życia. Po bezskutecznych usiłowaniach odcucenia, odstawiono zwłoki do kostnicy szpitala.

= **Nieszczęśliwy wypadek.** Maryanna Smolak, licząca lat 26, rodem z Jarocina, służąca u właściciela drogueryi Leopolda Lityńskiego pod l. 22 przy ul. Jagiellońskiej, myjąc dziś po godzinie 11 przedpołudniem okno, stanęła jedną nogą na gzemsie. Pod ciężarem gzems się urwał, a Smolakówna straciwszy równowagę, runęła z wysokości II piętra na bruk uliczny. Pogotowie stacyi ratunkowej skonstatowało zgruchotanie czaszki i odesłało nieszczęśliwą, już dogorywającą, do szpitala.

= **Zakwestyonowano** u wieśniaczki Maryanny W. srebrną łyżeczkę, znaczoną literami J. P., którą usiłowała sprzedać na placu Krakowskim. Właściciel może odebrać łyżeczkę w c. k. dyrekcyi policyi.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 22-go listopada. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 21 listopada do 12 w południe dnia 22 listopada b. r., mieliśmy wiatr zachodni o średniej prędkości 2·7 m/sek, niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (92 procent wilgotn. względnej). Opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była —0·9°C., najwyższa +0·4°C. wczoraj popołudniu, najniższa —2·0°C. w nocy.

Cała doba była pochmurna i mglista.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w zachodniej Norwegii; zwyżka 780 do 775 mm. w Siedmiogrodzie; zniżka drugorzędna utworzyła się na morzu Śródziemnem.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 770 mm.

Prognoza na dobę 23 listopada bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie zachodni o średniej prędkości 4 m/sek.; średnia temperatura pozostanie około —1°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 proc.; opad śnieg nieznaczny.

— **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich, w przeciągu miesiąca października 1894 roku nadano depesz: rządowych niepłatnych 2.703, w służbie poczty i telegrafu 2.521, zapłaconych rządowych i prywatnych 81.340. Nadeszło depesz: rządowych niepłatnych 924, w służbie poczty i telegrafu 8 258, zapłaconych rządowych i prywatnych 88.097; przetelegrafowano 271.771 depesz. Przeszło zatem przez linie galicyjskie 455.614 depesz. Za nadane depesze wpłynęło do kas rządowych 41.656 zł.

— **Trzęsienie ziemi.** W Cannitello wskutek uszkodzenia wielu zakładów przemysłowych, zostało wielu robotników pozbawionych zajęcia. Ludność przepędziła noc pod gołem niebem. W Palmi oprócz dawniej podanych sześciu, jeszcze przeszło 300 osób jest zabitych, 15 domów zburzonych, a 300 grozi zawaleniem. Wszystkie mieszkania są niezdatne do przebywania w nich. Szkody obliczają na 2 miliony, nie licząc ruchomości. W Sanprocopio wydobyto 48 trupów z pod gruzów kościoła, a 150 z pod gruzów domów, tudzież niezliczoną ilość ranionzch. W Seminara cmentarz zupełnie zburzony, miejscowości Barithieri i Santanna silnie uszkodzone. Ze Stromboli donoszą o wybuchu wulkanu.

— **Z Jasła** piszą: W dniu 15 b. m. urządzili tu członkowie Towarzystwa dla przemysłu naftowego w Galicyi, a więc wszyscy, którzy na polu tej — najważniejszej dziś może — gałęzi naszego przemysłu krajowego dobrze się krajowi zasługują, niezwykle serdeczną owacyę prezesowi swego Towarzystwa, bardzo zasłużonemu obywatelowi i wiceprezesowi kraj. Wystawy powszechnej, p. Augustowi Gorayskiemu. Nie tutaj miejsce przypominać zasługi p. Gorayskiego w ogóle, a na polu przemysłu naftowego specyalnie; dość nadmienić, iż od czternastu lat przewodnicząc Towarzystwu naftowemu, zdołał Towarzystwo to i cały przemysł naftowy przeprowadzić szczęśliwie przez ogniową próbę trudnych warunków rozwoju, umiał pozyskać dlań poparcie decydujących czynników, potrafił wprowadzić w użycie nowe systemy wiertnicze a przez dobrą administracyę własnych kopalń dał przykład jak można oprzeć przemysł naftowy na zdrowej podstawie, dokładnej znajomości rzeczy, umiejętności technicznej i przezorności kupieckiej a nie — jak dawniej bywało — na nieoględnej spekulacyi. Te względy, tudzież powszechnie znane obywatelskie przymioty i osobiste zalety ogólnie szanowanego właściciela Moderówki, spowodowały, iż niedługo po uroczystości srebrnego wesela państwa Augustów Gorayskich, przedsiębiorcy naftowi i pracujący w tym przemyśle, postanowili przy udziale zaproszonych gości uczcić p. Augusta Gorayskiego ucztą i wręczyć mu przy tej sposobności stosowny upominek. Wyznaczono na tę uroczystość dzień 15 listopada, i w tym to dniu, w pięknie udekorowanej sali Rady powiatowej w Jaśle zasiadło do wspólnej biesiady grono, złożone z 90 osób. Pomiędzy uczestnikami uroczystości byli także: książę Adam Sapieha prezes Tow. kred. ziems. Z. Dembowski, radca i dyrektor kolei państwowych Kolosvary, R Biedermann z Wiednia, prezesi Rad powiatowych Kotarski i Miłkowski, poseł R Palch, prezydent sądu obwodowego Podwin, starostowie Czeżowski, Pawlikowski i Gabryszewski, reprezentanci władzy górniczej Gerżabek i Harajewicz, Biechoński z Gorlic, Metzger burmistrz miasta Jasła i naczelnik stacyi w Jaśle Haiman. Przed p. Gorayskim ustawiono upominek bardzo artystycznie obmyślany a wykonany w srebrze w znanej zaszczytnie pracowni B. Dornbelma we Lwowie. Upominek składa się z trzech części: z zastawy na kwiaty lub owoce i dwóch kandelabrów. Pierwsza jest w kształcie piramidy przedstawiającej w alegoryi górnictwo naftowe; u podnóża wielkiej skały, z której źródło wytryska, pracują gnomy górnicze; widać tu wielki ruch kopalniany, widać łamanie kamieni, wydobywanie, wywożenie i wysypywanie skały oraz pokrzepianie się z butelki — u szczytu skały wspaniała postać dziewicy, z lampką żarzącą w prawej ręce a z kilofem w lewej, przedstawia geniusza światła. Dalsze dwie części są to dwa misternie wykonane kandelabry. Tu praca skrzętnych gnomów górniczych ustała; sen ich zmorzył i leżą u podnóża skały, z której misternie rozchodzą się skrzydła pod świece, siedzą drzemiące duchy. Alegorya przedstawia, że wieczór nastał i czas oddać się wypoczynkowi.

Wśród poważnego i serdecznego nastroju zabrał głos pierwszy p. Stanisław Szczepanowski. Rzekł on między innemi: „Mało znamy ludzi, którzy umieją działać bez hałasu i chęci rozgłosu, którzy swą energię przemieniają w jeden łańcuch dodatnich czynów nie bacząc na nagrody i uznania ogółu, lecz mrówczą pracą i cierpliwością działają ku podniesieniu dobrobytu moralnego i ekonomicznego swych rodaków. Solenizant nasz prowadząc wzorowe gospodarstwo, potrafił znaleźć jeszcze dosyć czasu dla kraju i idei, obowiązki jakie na siebie brał, pojmował jako świętą powinność i wszędzie był w czynie wzorem dla innych". Nawiązując do tego streszczenia zasług p. Gorayskiego, rozwinął je dokładniej i zakończył toastem na cześć pp. Gorayskich i ich rodziny. Z kolei przemawiał znany przemysłowiec naftowy Mac Garvey, który imieniem obcokrajowców podniósł zasługi p. Gorayskiego, a przemowę swą zakończył w ten sposób: „Dajemy ci upominek ze srebra na znak, że ty cały, jak Anglia mówi: „czysty jesteś jak srebro", czysty w obliczu sumienia, Boga, rodziny i kraju. Nasz prezes Gorayski niech żyje!"

Pan Gorayski, głęboko wzruszony, podziękował serdecznie za wyrazy uznania na które „chciałby w przyszłości zasłużyć". „Niech ten upominek — mówił p. Gorayski — który od panów otrzymałem, będzie przypomnieniem dla syna i dalszych pokoleń moich, jak trzeba się starać o miłość i szacunek ludzki". Przypomniawszy następnie, że dziwnem zrządzeniem losu ćwierćwiekowa jego uroczystość familijna przypadła właśnie w roku, który stał się pamiątkowym przez Wystawę krajową, podniósł znaczenie tej Wystawy i zasługi, jakie około niej jej prezes położył, poczem zakończył toastem na cześć księcia Adama Sapiehy. Książę Sapieha odpowiedział bardzo serdecznie: „Tak miło jest — mówił — spotkać zdrowe, polskie twarze, pracujące zwarcie dla dobra Ojczyzny! Nie widzę w was producentów naftowych, wy wyżej stoicie, a żaden przemysł wam nie dorówna, żadna inna gałąź was nie zaćmi, wam przyświeca wyższa idea, wy budujecie swą pracą silne podstawy bytu Ojczyzny. Każdy uczciwy człowiek was kochać musi, w wasze ręce też i we wszystkich przyszłych, co tak dla idei skutecznie puacują, wychylam ten kielich".

Następnie dyrektor rafineryi nafty w Lipinkach p. Iwo Pieniążek, podniósłszy ważność popierania przemysłu naftowego przez władze rządowe, autonomiczne i kolejowe, pił ich zdrowie w ręce p. radcy Kolosvarego. P. Adam Skrzyński wzniósł zdrowie prezesa Towarzystwa kred. ziem. p. Z. Dembowskiego, a p. Metzger, burmistrz miasta Jasła, przywitał imieniem miasta dostojnych gości i wzniósł toast na pomyślność ich w ręce p. M. Biedermanna, prezesa związku austryackich i węgierskich rafineryi nafty w Wiedniu. P. Szczepanowski w krótkich, lecz pełnych werwy słowach podniósł zasługi „Mistrza nad mistrzami" „kanadyjczyka" p. Mac-Garvey'a, poczem jeszcze wyrażono uznanie sekretarzowi Towarzystwa naftowego dr. Stanisławowi Olszewskiemu za zasługi przezeń położone a w końcu szereg toastów zamknął pan Biechoński tradycyjnym toastem: Kochajmy się! W czasie uczty odczytano liczne telegramy i listy gratulacyjne od pp.: JE. Bilińskiego, Stanisława Gniewosza, dyrektorów Deymy i Wierzbickiego, prezesa Bochdana imieniem Rady nadzorczej Banku krajowego, dr. Domaszewskiego, lorda Parkinsona z Londynu, Laporte'a z Brukseli, Bergheima i Hubera z Wiednia. Gdy książę Sapieha i p. Gorayski August opuszczali salę po skończeniu uczty, która na długo pozostanie w pamięci uczestników, — urządzono im jeszcze bardzo serdeczną owacyę na ulicach miasta.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Pani Modrzejewska wystąpiła wczoraj po raz ośmnasty w „Maryi Stuart". Znakomitą artystkę przyjmowano owacyjnie. Po akcie pierwszym wręczono jej wspaniały bukiet z białych róż. Teatr był przepełniony.

W sobotę odegraną będzie już po raz ostatni komedya Shakespeare'a: „Jak się wam podoba". Pani Modrzejewska wystąpi w roli Rozalisy. Na przedstawienie to napływają liczne zamówienia. Z wyjazdem p. Modrzejewskiej komedya „Jak się wam podoba" zejdzie z repertoaru.

Repertoar teatralny. Dziś, we czwartek „Panna mężatka", komedya w 3 aktach Józefa Korzeniowskiego. Ośmnasty gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej.

Jutro, w piątek nie ma przedstawienia.

W sobotę na ogólne żądanie i po raz ostatni „Jak wam się podoba", komedya w 5 aktach Shakespeare'a. Dziewiętnasty występ pani Heleny Modrzejewskiej.

Panna Irena Abendroth, nasza rodaczka, zaangażowana obecnie do opery wiedeńskiej, pożegnała się w tych dniach z publicznością w Monachjum, gdzie dotąd stale przebywała. Na koncercie spiewała wraz ze swoim narzeczonym Feliksem Dahnem. Dzienniki monachijskie ubolewają nad wyjazdem artystki, która pozostawia w operze monachijskiej niezapełnioną lukę.

„Mazepa", jedna z najpiękniejszych i najbardziej scenicznych sztuk Juliusza Słowackiego, ukaże się na teatrze Skarbkowskim w niezwykłej obsadzie. Rolę Amelii odegra Helena Modrzejewska, która zalicza ją do najulubieńszych w swoim bogatym repertoarze. P. Żelazowski wystąpi w roli wojewody, Mazepą będzie p. Woleński. Dyrekcya teatru dołożyła wszelkich starań, aby przedstawienie udało się jak najlepiej. Chodzi o zasilenie kasy funduszu emerytalnego dla wdów i sierót po artystach i literatach polskich, gdyż na ten cel przeznaczono to przedstawienie. Ci, którzy ofiarą życia swego dzielą się duchową strawą z publicznością mają prawo odezwać do jej pamięci — tem bardziej, że czynią to tylko przy nadzwyczajnej sposobności. Tragedya Słowackiego daną będzie we środę wieczorem, 28 listopada b. r., bilety zaś sprzedaje kasa teatralna od piątku, 23 b. m. Po przedstawieniu ma „Koło literacko-artystyczne urządzić wielki raut na uczczenie znakomitej artystki polskiej.

Leoncavallo znakomity twórca „Pajaców" skomponował balet. Przedmiot wzięty jest z utworu Goethego p. n. *Reinecke Fuchs* i będzie mieć ten sam tytuł, akcya trzyma się wiernie poezyi. Leoncavallo zaprowadził nowość nie znaną dotąd w baletach, będzie bowiem także spiew, od czasu do czasu wystąpią chóry, których spiew służy do ilustrowania akcyi. Leoncavallo zamierza swój balet wystawić najpierw w Wiedniu, i w tym celu przesłał już partyturę dyrektorowi cesarskiej opery Johnowi. Częścią choreograficzną zajmie się baletmistrz opery Hassreiter. Będzie to interesująca nowość.

(*n*) **Nowe nuty.** Wśród licznych a z każdym kwartałem powiększających się wydawnictw muzycznych firmy Jakubowski i Zadurowicz, pojawiły się niedawno kompozycye do spiewu Ludwika Dietza, dyrektora Towarzystwa muzycznego w Przemyślu. Mamy przed sobą pieśń „Sen" i dwie melodye do słów kościelnych. Największą zaletą utworów tych jest spiewność, co oczywiście w pieśniach pierwszorzędną gra rolę. Występuje ona w formach niezbyt może nowych, nie pozuje na oryginalność, ale dobrze świadczy o zmyśle muzycznym kompozytora i o jego upodobaniu w melodyi, niezaprzeczenie najwdzięczniejszej części muzyki. Forma, jaką się autor pieśni posługuje, jest czysto światową, nawet salonową, nic więc dziwnego, że kościelne utwory zajmują tu drugie dopiero miejsce po „Śnie", który stosownie do tekstu roztacza dużo ładnych melodyjnych zwrotów, przeprowadzonych przez kilka tonacyj, ale spoczywających głównie na e-dur. Prozodya traktowaną jest tu poprawnie, deklamacya naturalna — może jedynie akcent padający na ostatnią sylabę słowa „powietrznej", wskutek umieszczenia jej na wysokiej nucie zwyczajnie przez spiewaka w podobnym wypadku dłużej przytrzymywanej, należałoby zmienić. Podobne przekroczenie znajdujemy w pieśni „O Ty przedwieczny", gdzie kompozytor umieścił fermatę na ostatniej sylabie słowa „niebiosa". Pieśni kościelne w ogólności mniej się nam podobają niż „Sen", brak im bowiem odpowiedniego nastroju, poruszają się w zbyt rozległym zakresie głosu, ztąd zamiast spokoju i siły, znajdujemy niestosowną miękkość i ozdobność. Grzeszy tem zwłaszcza druga pieśń, z tej więc przyczyny wyżej cenimy pierwszą t. j. „Hymn do Boga".

Przytem wszystkiem, nie wątpimy, że spiewakom mogą pieśni te przypaść do smaku, bo dadzą się spiewać z efektem. Powinni się więc zapoznawać z niemi, a w pierwszym rzędzie ze „Snem".

Kiedy mowa o utworach p. Dietza, to wzmianka również należy się większej kompozycyi jego, która niedawno wyszła w Pradze u Urbanka. A jestto rzecz niewątpliwie najwięcej wartości mająca, bo skomponowana z prostotą i wdziękiem poetycznym, dłuższa nieco w rozmiarach i wcale interesująca zestawieniem chóru mieszanego z fortepianem i solem skrzypcowem. Tytuł jej: „Pieśniarz" („Pevec" — „Der Sänger") tekst Vrchlickiego czeski, polski w przekładzie Miriama i niemiecki Olgi Ciepanowskiej. „Pieśniarz" nagrodzony został w r. 1889 na konkursie Lutni lwowskiej i przez nią był z powodzeniem wykonany. Z tej też okazyi pisaliśmy w swoim czasie o nim. Dziś więc nic nam nie pozostaje, jak ładnie wydaną kompozycyę polecić chórom mięszanym do wykonania, nie jest bowiem trudną w spiewie, a ma swój wdzięk i podoba się niezawodnie i spiewakom i słuchaczom.

Ze sztuki. W pałacu sztuki powszechnej Wystawy krajowej we Lwowie, zakupiono dzieł sztuki ogółem za sumę 39.570 zł. mianowicie: Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Cesarz Franciszek Józef obrazy Fałata, Krudowskiego i rzeźbę Rygiera za 6.500 zł.; P. Minister wyznań i oświaty Brandta „Modlitwę," za 10.000 zł.; dyrekcya powszechnej Wystawy krajowej dla loteryi, dzieła artystów: Alchimowicza, Austena, Batowskiego Kaczora, Daczyńskiego, Dulębianki, Fałata, Grabińskiego, Harasimowicza, Jaroszyńskiego, Jezierskiego, Kruszewskiego, Kossaka Juliusza, Makarewicza, Mazurowskiego, Nałęcza, Pająkównej, Papieskiego, Pełczyńskiego, Reyznera, Ryszkiewicza, Saskiego, Stankiewiczównej, Stasiaka, Swieszewskiego, Szernera, Wankego, Weyssenhoffa, Wywiórskiego, Zubera, Janowskiego Stanisława, Perdryńskiego, Serdównej, Sozańskiego, Wawrosza i Wisłockiej za ogólną sumę 9.975 zł.; dalej książę Adam Sapieha nabył Pruszkowskiego Pastel „Pochód;" hr. Orłowski rzeźbę Zawiejskiego „Malec;" Wojciech hr. Dzieduszycki „Studyum" Żmurki; p. Dawid Abrahamowicz „Do świątyni" Fortuńskiego; Julian br. Brunicki „Studya typów z Chmielowy" Makarewicza; p. Rosenstock Jan Aleksander „Studyum" Makarewicza i „Nabożeństwo majowe" Kruszewskiego; p. X. Z. Witkiewicza „Z Jesionowiska;" Zygmunt hr. Szembek „Typ z Chmielowy" Makarewicza; p. Kościelski „Studyum" Makarewicza i dwa rysunki Grottgera; hr. Tyszkiewicz „Złotowłosą" Żmurki; Wincenty Koziełł Poklewski „Dwa światy" Styki; „Polowanie na lisy" Jaroszyńskiego i „Owoce" Poświkowej; Michał hr. Baworowski „Cztery pory roku" Rejchana; Jan hr. Tyszkiewicz „Typ Poleszuka" Fałata; p. Jan Götz Siemiradzkiego „Wędrowny handlarz" i „Głowę starca" Ejsmonda; dr. Mańkowski Leon „Z Podola" Sozańskiego; Weyssenhoff rysunek Grottgera; p. Porceri „W puszczy" Jaroszyńskiego; pani Bohdanowicz Wiktorya „Studyum jelenia" Fałata; p. Dajewski „Motyw z Delatyna" Harasimowicza; książę Eustachy Sanguszko „Bramę katedralną w Kamieńcu" Przyszychowskiego, rysunek Grottgera i „Amorki" Brodzkiego; wreszcie Ksawery hr. Zamoyski „Bramę Ruską" Przyszychowskiego.

Rubinsteina śmierć wywołała w całej Europie przygnębiające wrażenie; wszystkie dzienniki oddają hołd nie tylko jego genialnej organizacyi muzykalnej, ale prawemu i czystemu charakterowi i sercu pełnemu szlachetności i miłości bliźniego. Rubinstein był jednym z najdobroczynniejszych ludzi; przez długi ciąg swej karyery artystycznej grał on więcej na cele dobroczynne niż dla siebie. Dzienniki wiedeńskie zwłaszcza gorąco i z uwielbieniem przemawiają o Rubinsteinie, który bywał częstym gościem w stolicy Austryi, tam święcił największe tryumfy, jako wykonawca i kompozytor pieśni; autorowi oper mniej szczęśliwie się powodziło, jego opery: „Feramors", „Nero", „Machabeusze" przedstawione w cesarskiej operze, doznały tylko *un succes d'estime* i nie zdołały utrzymać się stale na repertoarze. Po raz ostatni był Rubinstein w Wiedniu w marcu 1893 r., dyrygował osobiście swoje wspaniałe oratoryum „Stracony raj" i pożegnał się z publicznością koncertem urządzonym na cel dobroczynny, który przyniósł ubogim dzieciom sumę przeszło czterech tysięcy zł. Rubinstein grywał także z olbrzymiem powodzeniem w Polsce, mianowicie we Lwowie, Krakowie a zwłaszcza w Warszawie, która ubóstwiała tego Tytana fortepianu, przypominającego swoją lwią postawą maskę Beethowena. Śmierć Rubinsteina, który od czasu dłuższego cierpiał na astmę, nastąpiła nagle w Peterhofie; w wilię śmierci grał jeszcze w wista, w nocy umarł na serce. W 1889 r. z okazyi 50-letniego jubileuszu wydał Rubinstein swoje wspomnienia, w których opisuje swoją młodość, ciężkie początki zawodu, biedę którą cierpiał, usiłowania i prace, a wreszcie powodzenia i tryumfy. Matka jego była Niemka; w r. 1865 ożenił się z Rossyanką, pozostawia dwóch synów i córkę. Rubinstein, jakkolwiek Słowianin, najwięcej był zbliżony do Niemców, których uważał za najmuzykalniejszy naród na świecie. W r. 1872 odbył on z Wieniawskim ośmiomiesięczną podróż po Ameryce, która była podstawą jego majątku. Wielką rolę odegrała w życiu Rubinsteina wielka księżna Helena, kobieta wykwintna, która otoczyła go opieką i obdarzała swoją przyjaźnią.

Magnard naczelny redaktor *Figara*, który umarł w 57 roku życia, już za młodu poświęcił się dziennikarstwu. W r. 1863 wszedł do redakcyi *Figara*, a w 1876 został jego naczelnym redaktorem. Przez cały szereg lat omawiał on sytuacye polityczne w krótkich ale jędrnych i dosadnych artykułach, zwracających powszechną uwagę. Napisał także powieść p. n. *l' abbé Ierome*. Była to postać sympatyczna, charakter uczciwy i talent znakomity.

„Świata" numer ostatni (z 15 listopada), zaspokoić może nawet najbardziej wybredne wymagania. Część artystyczna pełna urozmaicenia i pięknych ilustracyj, — część literacka bogata i doborowa. Wśród ilustracyj — prócz kilku drobniejszych bardzo wdzięcznych winietowych obrazków lub szkiców Władysława Warmskiego i Leona Weina, zwracają uwagę zwłaszcza: portret syna Adama Mickiewicza, pana Władysława (według fotograficznego zdjęcia Benedykta hr. Tyszkiewicza, które znajdowało się na powsz. Wystawie kraj.), ilustracya Jana Styki przedstawiająca artystę, jak w obecności księcia Adama Sapiehy objaśnia włościanom krakowskim treść panoramy racławickiej, Józefa Wodzińskiego „Zabawa na trawniku", Stanisława Janowskiego „Krajobraz" i Walerego Eliasza pełna wyrazu i życia „Scena w karczmie". W części literackiej zwraca uwagę zwłaszcza wspomnienie Kajetana Kraszewskiego: „Bodzantowicz i Chorąży", St. Pepłowskiego obrazek „Delenda nobilitas", kilka zgrabnych wierszyków Ludwika Szczepańskiego, artykuł dr. Złotnickiego o „Wartości życia", oraz zawsze pełna urozmaicenia i wyczerpująca kronika wiadomości literackich i bibliograficznych. W dodatku arkuszowym znajduje się piąty arkusz dramatu Wiktora Hugo „Hernani" w przekładzie Karoliny Wągrowskiej.

Głosy publiczne.

Z konsulatu rossyjskiego otrzymujemuy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

W uwiadomieniu, przesłanem szanownej Redakcyi onegdaj do umieszczenia, upraszam o sprostowanie ewentualnie o zmianę następujących słów:

Zamiast, jak było podanem „Katolicy o godzinie 1 w południe w kościele św. Antoniego przy ulicy Łyczakowskiej" — proszę umieścić: „Katolicy o godzinie 1 w południe w konsulacie przy ul. Franciszkańskiej l. 9".

Z winnym szacunkiem
Konsul
Poustochkine.

OSTATNIA POCZTA

Nowomianowany wielki ochmistrz Najj. Pani, hr. Franciszek Bellegarde, liczy lat 62. Od d. 19 września r. 1885 jest on członkiem Izby panów, w której należy do stronnictwa centrum. W r. 1857 w d. 10 maja zaślubił Rudolfinę z domu hr. Kińską. Ze związku tego ma czterech synów i córkę. Hr. Bellegarde był drugim z rzędu w. ochmistrzem, który przydzielony został Najd. Cesarzewiczowej-Wdowie, Arcyksiężnej Stefanii. Pierwszym był Andrzej Palffy ab Erdöd, który zajmował to stanowisko do roku 1886. Od r. 1886 do 1889 stanowisko było nieobsadzone, aż dopiero w lutym r. 1889 mianowany został na nie hr. Bellegarde.

Baron Nopcsa, były wielki ochmistrz Najj. Pani, urodził się w r. 1815 w Farkadynie w Siedmiogrodzie, liczy więc obecnie ośmdziesiąty rok życia, z czego 27 lat spędził na dotychczasowem stanowisku, na którem zawsze cieszył się największem zaufaniem Najjaśniejszych Państwa.

Baron Leopold Gudenus, który ma zastąpić hr. Bellegarde na stanowisku wielkiego ochmistrza Dworu Cesarzewiczowej Wdowy, Najd. Arcyksiężnej Stefanii, liczy lat 52; ożeniony (od r. 1877) z hr. Idą Colloredo-Mannsfeld, służył dawniej w dyplomacyi, od roku 1884 jest posłem na Sejm dolno-austryacki a w d. 12 kwietnia r. 1893 mianowany został w miejsce hr. Chrystyana Kińsky'ego Marszałkiem krajowym Dolnej Austryi. Jest także kawalerem honorowym Zakonu niemieckiego oraz c. i k. podkomorzym.

Pan Prezes gabinetu JE. książę Alfred Windisch-Grätz przyjmował dnia 18 b. m. deputacyę wiedeńskiego cechu rzeźników, która przedłożyła życzenia sformułowane przez zgromadzenie rzeźników w dniu 28 z. m. Pan Prezes gabinetu omawiał w ogóle kwestyę, jakie czynniki decydują o ustanawianiu cen mięsa, informował się szczegółowo o życzeniach rzeźników i oświadczył, że spełnienie żądania co do otwarcia granicy rumuńskiej jest niemożliwe; zaś co do żądania, aby podatek konsumcyjny od bydła przysłanego na sprzedaż do Wiednia opłacali właściciele bydła, zauważył, że pod tym względem panuje inny zwyczaj handlowy, nadmienił jednak, że administracya skarbowa nie sprzeciwiałaby się zaprowadzeniu odmiennego zwyczaju.

N. W. Tagblatt utrzymuje, że jako następca barona Gudenusa na urzędzie marszałka krajowego w pierwszej linii wymieniany jest br. Czedik. Nominacya nowego marszałka musi być dokonana przed rozpoczęciem sesyi sejmowej, a więc przed połową grudnia.

Przy wyborach uzupełniających ze styryjskiej większej własności, jakie odbyły się w d. 20 b. m., wybrany został deputowanym do Rady państwa poseł na Sejm styryjski, Juliusz br. Moscon, który zasiadając dawniejszemi laty w Izbie posłów, należał do liberalnej lewicy niemieckiej.

Na wtorkowem posiedzeniu Rady miejskiej w Smichowie w Czechach, oświadczył przewodniczący, że do deputacyi smichowskiej, przyjętej na audyencyi, zwrócił Najj. Pan następujące słowa: „Cieszy mnie, że wybory do reprezentacyi gminnej wypadły

w duchu pojednawczym. Smichów dał przez to w obecnym czasie rzadki i godny pochwały przykład zgody. Należy mu się za to tem większe uznanie, że gmina pozostała pod tym względem zawsze konsekwentna. Niestety przykład ten jest odosobniony".

Z Pragi donoszą, że deputowany dr. Juliusz Gregr złożył swój mandat do czeskiego Sejmu krajowego, a zarazem wystąpił z komitetu wykonawczego stronnictwa młodoczeskiego. Dr. Juliusz Gregr był posłem z gmin wiejskich Weinberge-Carolinenthal. Mandat ten przeznaczony jest dla dr. Herolda, który zrzekł się swojego mandatu z Eule. Dotychczasowy okręg wyborczy Juliusza Gregra uchodzi za najznamienitszy i wybierał swojego czasu Palackiego, Riegera i Zeithammera. Juliusz Gregr, który — jak wiadomo — jest naczelnym redaktorem *Narodnich Listów*, ograniczył się jedynie do zajęć dziennikarskich. Wskutek wyboru Raszina zamierzają także złożyć mandaty posłowie sejmowi Doleżal i Horak. Na opróżniony mandat sejmowy w okręgu miejskim Domażlice (Taus) kandyduje deputowany do parlamentu dr. Kurz.

Dotychczasowy radca ambasady włoskiej w Wiedniu, książę Averna, otrzymał uwierzytelnienie jako pełnomocny minister do kierownictwa poselstwem włoskiem w Belgradzie.

Na mocy dekretu królewskiego, został podsekretarz stanu we włoskiem ministerstwie spraw wewnętrznych, Galli, zamianowany komisarzem królewskim z nieograniczoną władzą dla prowincyi Reggio di Calabria i Cantazaro, w celu kierowania robotami nad usunięciem szkód, zrządzonych przez trzęsienie ziemi. Galli wyjechał onegdaj do nawiedzonych straszną klęską elementarną prowincyj.

Zaznaczaliśmy niedawno głosy prasy niemieckiej, zwracające uwagę na liczne zmiany ministrów, które już zaszły od czasu wstąpienia na tron cesarza Wilhelma II. Otóż obecnie inne dzienniki porównywają z epoką obecną pierwsze pięć lat panowania cesarza Wilhelma I. i okazuje się, że wtedy zmiany były daleko liczniejsze. I tak w ciągu niespełna 5 lat było aż czterech prezesów gabinetu pruskiego: bar. Manteuffel, ks. Hohenzollern, ks. Hohenlohe-Ingelfingen, nareszcie Bismarck; ministrami spraw zagranicznych w tymże czasie z kolei byli: bar. Manteuffel, bar. Schleinitz, hr. Bernstorff i v. Bismarck. W urzędzie spraw wewnętrznych przesunęło się pięciu ministrów, ministrów skarbu było w tym czasie czterech, a tyluż ministrów rolnictwa teki; ministrów sprawiedliwości, handlu, wojny i oświaty, dwa razy zmieniały swych właścicieli. Słowem w okresie 5 lat było 31 ministrów, z których ośmiu nareszcie utworzyło ministerstwo Bismarcka, a reszta pozostała w odstawce.

Jeżeli tedy z jednej strony uwzględnimy, że wówczas było tylko 8 ministrów pruskich, kiedy dziś ich jest 11, a oprócz tego 4 takichże dygnitarzy Rzeszy, więc razem 15 podobnych posad, a w czasie 6-letniego panowania cesarza Wilhelma II. tylko 15 zmian zaszło — porównanie ze stanowiska ustalenia stosunków wypada na korzyść epoki obecnej.

Na naczelnem miejscu ogłasza *Köln. Ztg.* artykuł o obecnych stosunkach Niemiec do Anglii i potwierdza, iż w ostatnich czasach one nieco się pogorszyły. Dziennik ten zaprzecza jednak stanowczo jakoby w trójprzymierzu nastąpiło pewne rozluźnienie, — owszem przekonanie o potrzebie takiego sojuszu jest dzisiaj tak silnem, jak niebyło dotąd. Niemcy życzą Anglii szczęścia w jej zabiegach dla zbliżenia się do Rossyi, nie pozwolą wszakże, aby Anglia w sprawach kolonialnych działała na ich niekorzyść. Anglia zbyt napięła cięciwę. Rząd W. Brytanii powinien o tem wiedzieć, że Niemcy posiadają siłę i mają zarazem niezłomną wolę niedopuszczenia do tego, aby Anglia krzyżowała plany i drogi kolonialne Niemiec.

Urzędownie ogłoszono, że zaślubiny cara Mikołaja II. z księżniczką Alicyą heską odbędą się dnia 26 b. m.

Na dziś zapowiedzianem jest posiedzenie petersburskiej rady miejskiej, na którem mają się toczyć obrady nad uroczystościami z powodu zaślubin cara.

Kontradmirał Makarow zamianowany został w miejsce Avelana komendantem floty morza śródziemnego.

W komisyi o majoratach złożono projekt upoważnienia właścicieli majoratów w guberniach kraju zachodniego do sprzedawania majoratów włościanom pochodzenia rossyjskiego i wyznania prawosławnego. Sprzedaż ma się dokonywać przez Bank włościański, podług przepisów obowiązujących w gub. Królestwa Polskiego, z amortyzacyą pożyczki przez ciąg lat $34^1/_2$.

Włoski dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie ministra spraw zagranicznych, przenoszące ambasadora włoskiego w Londynie Torniellego w stan rozporządzalności. *Tribuna* donosi, że Tornielli zamianowany zostanie ambasadorem w Petersburgu.

Riforma notuje pogłoskę, że najpóźniej we wtorek rano Giolitti i Rosano otrzymać mieli wezwanie od sędziego śledczego, dla złożenia świadectwa w procesie o zagubienie dokumentów, złożonych w procesie „Banca Romana".

Znakomity poeta Franciszek Coppée, ogłasza w jednym z dzienników paryskich artykuł, który pod formą adresu do cara Mikołaja, zawiera prośbę o ułaskawienie Polaków, deportowanych na Syberyę.

W łonie gabinetu francuskiego wybuchło nieporozumienie co do wyboru komendanta ekspedycyi do Madagaskaru. Minister wojny chciał mianować gen. Duchesne, ministrowie zaś kolonii i marynarki zastrzegli dla siebie prawo nominacyi i zgłosili dymisyę. Prezydent republiki załagodził konflikt i przyznał słuszność ministrowi wojny.

Izba francuska była widownią gwałtownych scen wywołanych przez socyalistów. Dep. Guesde interpelował rząd, dlaczego zniósł uchwałę rady miejskiej w Roubaix w sprawie opieki ludowej; drobna ta kwestya wywołała namiętną rozprawę. Guesde dowodził, że Francya posiada rząd autokratyczny; mamy — głosił mowca — królów, cesarza i cara! My jesteśmy Francuzami a nie Rossyanami i poddanymi cara. Odezwanie się mowcy wywołało wielką burzę w Izbie. Minister Dupuy w końcowej odpowiedzi tłómaczył, że rząd nie mógłby zezwolić na kolektywistyczne eksperymenta, poczem Izba znaczną większością przyjęła porządek dzienny rządu.

Poważny dziennik angielski *Standard*, pisząc o tem, że ogólnie przedstawiają zmarłego cara Aleksandra III, jako wielkiego strażnika pokoju europejskiego, przypomina, iż zmarły car nie może mieć wyłącznego prawa do tego zaszczytnego tytułu. Dziennik angielski podnosi, że w pierwszym rzędzie wymienić należy Cesarza i Króla Austro-Węgier, który zawsze był stanowczym przyjacielem pokoju. Należy także przyznać cesarzowi Wilhelmowi, iż jakkolwiek przypuszczają, że odziedziczył wojownicze usposobienie, nie uczynił nic, co możnaby uważać za zachętę lub prowokacyę do wojny.

Ostatnie doniesienia dzienników holenderskich z Batawii o wyprawie do Lomboku opiewają: Dom Radży w Lomboku, broniony jeszcze w poniedziałek, został we wtorek opuszczony przez Balinezów. Ludność skłonną jest do poddania się. Pewną ilość kosztowności znaleziono. W jednym z magazynów prochu wskutek nieostrożności nastąpił wybuch, w skutek którego zginęło dwóch oficerów i 19 żołnierzy.

Według doniesień urzędowych, przeszukano onegdaj okolice Tjakera-Negary i przystąpiono do burzenia. Stary radża, prawdopodobnie ranny, musiał schronić się na północ. 230 kilogramów złota i 3810 klgr. srebra przewieziono do Ampenan Działania wojenne, którym sprzyja stale pogoda, prowadzone są dalej.

Depesza holenderskiego dziennika *Nieuws van den Dag* donosi z Lomboku: Pięć batalionów napadło Tjakra-Negara, zdobyły tę miejscowość i dotarły wśród zaciętej walki do pałacu radży. Po stronie holenderskiej jest 150 ludzi zabitych lub rannych; ze strony nieprzyjacielskiej padło kilkaset osób. Nie znaleziono ani radży, ani jego skarbu.

Według urzędowego doniesienia do Hagi, została Tjakra-Negara napadniętą przez cztery kolumny. Obwarowanie zdobywano krok za krokiem, jakoteż i obie pozycye naprzeciw obwarowanego pałacu. Wczoraj prowadzono dalej operacye. Straty nieprzyjaciela są bardzo znaczne. Holendrzy mają 29 zabitych i 11 rannych.

Biuro Reutera donosi z Yokohamy: Armia japońska pod dowództwem marszałka Oyamy opuściła d. 16 b. m. Kinchow i w dwóch dywizyach maszeruje różnemi drogami ku Port-Arthur. Japończycy będą musieli zwyciężyć wprzód napotkanych po drodze Chinczyków, nim przypuszczą szturm do Port-Arthur. Okręt przewozowy, na którego pokładzie znajdowało się 600 ludzi piechoty i 500 kulisów, spłonął podczas przeprawy do zatoki Talien. Cała załoga, z wyjątkiem 4 kulisów, została uratowaną.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 22 listopada. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych Pan Minister rolnictwa odpowiedzał na interpelacyę, tyczącą się wybuchu gazów eksplodujących w szybie „Pluto". Pan Minister oświadcza, że powody katastrofy nie mogły być dotychczas stwierdzone, prawdopodobnie jednak węgiel sam się zapalił, co spowodowało wybuch. Rząd nieustannie pracuje nad środkami dla zwalczenia podobnych eksplozyj, jest jednak rzeczą wątpliwą, czy tego rodzaju katastrofy dadzą się zupełnie uchylić.

Dep. Adamek i tow. stawiają nagły wniosek, wzywający Rząd, aby projekt o zmianie ustawy przemysłowej, zapowiedziany jeszcze w roku zeszłym, został jak najspieszniej Izbie przedłożony. Adamek uzasadnia nagłość i wyraża nadzieję, że wniosek jego będzie jednomyślnie przyjęty.

Pan Minister handlu Wurmbrand oświadcza, że Rząd poczuwa się do całej odpowiedzialności w sprawach przemysłowego ustawodawstwa. Sam P. Minister niejednokrotnie pragnął przyspieszenia rozpraw w Izbie; ale ustalenie zasad noweli przemysłowej jest tak trudne, że komisya nieustająca wezwała ostatecznie Rząd, aby sam odnośny projekt ułożył. Wskutek tego wezwane zostały wszystkie Izby handlowe i korporacye przemysłowe do wyrażenia w tej mierze swojej opinii. Pan Minister oświadcza, że kwestyom przemysłowym odjąć należy zwolna polityczną cechę. Rząd musi sobie zastrzedz oznaczenie terminu wnoszenia przedłożeń, gdyż mniema, że powinien nietylko przedłożenia wnosić, ale dążyć także do ich przeprowadzenia. Stan przemysłowy powinien odzyskać zaufanie we własne siły i zyskać poczucie swej zdolności konkurencyjnej; powinien także nabrać przekonania, że Rząd zawsze jest gotów udzielić mu poparcia. W końcu oświadcza się Pan Minister przeciwko nagłości wniosku. (*Zywe oklaski*).

Dep. Kaizl polemizuje z Panem Ministrem i twierdzi, że jest rzeczą niemożliwą oddzielić kwestye przemysłowe od polityki.

Dep. Lueger mniema, że Pan Minister handlu myli się, sądząc, jakoby wniosek Adamka był przeciwko niemu wymierzony. Pan Minister znajduje się w niewoli jednego stronnictwa, z której powinien się wyzwolić.

Następnie przemawiali jeszcze Adamek, Zaczek i Richter, poczem nagłość wniosku odrzucono 119 głosami przeciw 60. Wobec tego wniosek będzie traktowany według regulaminu. Następnie przeszła Izba do szczegółowych rozpraw nad ustawą o wyprzedażach.

Nagłość wniosku dep. Adamka odrzucono 119 głosami przeciw 60, poczem Izba przystąpiła do porządku dziennego. W dyskusyi szczegółowej nad ustawą o wyprzedażach odrzucono 76 głosami przeciw 59 paragraf 6, mówiący o należytościach, jakie mają być opłacane za udzielenie zezwolenia na przedsiębranie wyprzedaży, poczem pozostałe paragrafy przyjęto.

Z kolei przystąpiono do obrad nad sprawozdaniem komisyi ekonomicznej z przedłożenia rządowego do ustawy przeciw pijaństwu. Dep. Dworzak przemawiał za ustawą, zaznaczając jednak, że uważa ją w pewnych kierunkach za wadliwą; dep. Lupul i Proskowec przemawiali również za ustawą, dep. Polzhofer za ustawą ale z pewnemi zastrzeżeniami, dep. Biankini zaś przeciw ustawie, jako nieodpowiadającej stosunkom w Dalmacyi. — Na tem rozprawy przerwano. Najbliższe posiedzenie w sobotę.

Wiedeń, 22 listopada. (*Tel. pryw.*) Wczoraj była u P. Ministra Madeyskiego deputacya katolickich organistów z Galicyi prosząc o polepszenie ich doli materyalnej przez przyznanie im stałych pensyj, jako personalowi pomocniczemu, przy sposobności uregulowania kongruy. Jak dzienniki donoszą, oświadczył P. Minister Madeyski, że zna dokładnie położenie organistów i uczyni wszystko, co będzie mógł.

Budapeszt, 22 listopada. Izba posłów Sejmu węgierskiego ukończyła na posiedzeniu wczorajszem rozprawę generalną nad etatem Ministerstwa spraw wewnętrznych a rozpoczęła obrady szczegółowe.

Przed zamknięciem posiedzenia uzasadniał dep. Russbach zgłoszoną poprzednio interpelacyę do ministra spraw wewnętrznych i ministra sprawiedliwości, w sprawie podróży po kraju Franciszka Kossutha. Interpelanci zapytują, czy obcym poddanym dozwolone są publiczne ataki na węgierskie prawo państwowe, oraz naruszanie publicznego spokoju za pomocą agitacyj, zwróconych przeciw ustawom zasadniczym; dalej, czy minister sprawiedliwości poczynił zarządzenia konieczne, w celu surowego skarcenia obelg, miotanych w Debreczynie przeciw Królowi. W uzasadnieniu tej interpelacyi podniósł p. Russbach, że zajście, jakie miało miejsce w Debreczynie, cały kraj jak najbardziej stanowczo potępia. (*Żywe objawy zgody w całej Izbie a demonstracyjne potakiwanie ze strony skrajnej lewicy*). Nie powinno być dopuszczanem, aby obcy poddany odbywał polityczne podróże po Węgrzech.

Deputowany Kovacs ze skrajnej lewicy, jako jeden z uczestników owego bankietu w Debreczynie, stwierdza, że skandaliczne, ogólnie potępiane to zajście polega na nieporozumieniu. Nie ma przecież w kraju nikogo, ktoby dla ukoronowanego, konstytucyjnego Króla (*gorące okrzyki: Eljen!*) nie żywił najgłębszej czci (*żywe okrzyki: Niech żyje Król!*) — nie ma nikogo, ktoby nad tem zdarzeniem w najżywszy sposób nie ubolewał, ktoby go nie potępiał. (*Ogólne potakiwanie*).

Minister spraw wewnętrznych Hieronymi, odpowiadając na interpelacyę, oświadcza: Rząd uważa to za rzecz niedozwoloną, aby obcy poddany, choćby nim był w szczególności Kossuth, lub obywatel węgierski, gdziekolwiek dopuścił się czegoś, co sprzeciwia się ustawom krajowym (*żywe objawy zgody także ze strony skrajnej lewicy*), — a jeżeli to przecież ma miejsce, wówczas Rząd jest stanowczo zdecydowany, bez względu na osobę, stanowisko i przynależność państwową winnego, postąpić z całą surowością ustawy. (*Oklaski*).

Szczególnych zarządzeń przeciw Kossuthowi nie uważa Rząd już dlatego za rzecz potrzebną, ponieważ — jak wiadomo — Kossuth wniósł prośbę o nadanie mu obywatelstwa węgierskiego, a odnośne rokowania wkrótce zapewne będą zakończone. — Co do drugiej części interpelacyi (w sprawie skarcenia winnych zajścia w Debreczynie), odpowiedział P. Minister, iż zarządził, aby władze stwierdziły istotę czynu (*żywe objawy zadowolenia także i na skrajnej lewicy*).

Minister sprawiedliwości, Szilagyi, oświadcza, że z dzienników dowiedział się o wypadku, który w całym kraju wywołał ogólne oburzenie i wszędzie ściągnął na siebie potępiające sądy (*żywe potakiwanie zwłaszcza na skrajnej lewicy*). W drodze administracyjnej oraz za pośrednictwem organów sprawiedliwości wydano potrzebne zarządzenia, co do urzędowego stwierdzenia istoty czynu. Minister dodaje, że temu wypadkowi nie może przypisywać żadnego nadzwyczajnego znaczenia (*wrzawa*), że jednak z drugiej strony uważa wypadek ten za tego rodzaju, iż ani opinia publiczna na Węgrzech, ani rząd węgierski nie mogą przejść nad nim po prostu do porządku dziennego (*żywe oklaski*). Minister nie jest zdania, aby wolno z wypadku tego sądzić o zapatrywaniach i uczuciach miasta Debreczynu. Ze swojej strony minister zarządził, aby organa sprawiedliwości wspólnie z władzami administracyjnemi natychmiast rozpoczęły śledztwo a niezwłocznie po stwierdzeniu istoty czynu, aby zastosowały z całą energią postanowienia karne.

Deputowany miasta Debreczynu, Korösi, oświadcza, iż obywatelstwo tego miasta i stronnictwo liberalne stoją zdala od godnego potępienia zajścia, — poczem Izba posłów i interpelanci przyjmują odpowiedzi ministrów do wiadomości.

Rzym, 22 listopada. Parlament zwołano na 3 grudnia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 listopada 1894, godz. 10 minut 30. Akcye kredytowe 388·50, Akcye kolei państwowej 380·75, Akcye tytoniowe 231·50, Anglo-austryackie 176·50, Unionbank —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa 108·—. Renta papierowa —·—, akcye banku dla krajów koronnych 275·—, 4-prc. listy zast. banku krajowego 96·50, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 96·30, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 61·22. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 22 listopada 1894 r. godz. 2 minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 104·90, Węgierskie akcye kredytowe 488·—, Akcye anglo-austryackie 177·—, Akcye banku Union 303·25, Akcye kolei Karola Ludwika 216·70, Akcye kolei Północnej 343·50, Akcye kolei Południowej 108·50, Losy tureckie 72·60, Akcye kolei państwowej 383·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 287·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96·80, Wiedeńskie losy komunalne 173·—, Akcye tytoniowe 232·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·30, Akcye kolei Elbetal 273·—, Akcye banku dla krajów koronnych 275·10, 4-prc. węgierska renta złota 123·20, Akcye banku związkowego 149·25, Rubel papierowy 1·37·—, Węgierska renta papierowa 97·50, Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia)	2·32	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·10	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	9·29	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	9·13	8·45	5·19	—
Z Suczawy	9·40	—	7·37	12·27	6·35
Z Kimpolunga . . .	9·40	—	7·37	—	—
Z Radowiec	9·40	—	7·37	—	6·35
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9·40	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	9·40	—	—	—	6·35
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9·40	—	—	—	6·35
Z Husiatyna przez Halicz	9·40	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca Sokala, Jaros.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7.48	4·45	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkelca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	8.34	12·10	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja .	—	—	8·47	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	2·24	10·10	4·50	10·35	6.55
Do Warszawy . . .	—	10·10	4·50	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·10	—	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	4·50	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·10	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·10	4·50	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2·44	9 40	10·20	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	2.55	10·04	10·47	—
Do Suczawy	6·15	—	10·15	2·55	10·30
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2 55	—
Do Husiatyna przez Halicz	6.15	—	—	—	10.30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	10.30
Do Nowosielicy . . .	6·15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·15	—	—	—	—
Do Radowiec	6·15	—	10·15	—	10·30
Do Kimpolunga . . .	6.15	—		2·55	—
Do Sokala	—	—	9·20	6·45	—
Do Bełzca Sokala Jarosł.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5.40	9.50	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	9·40	7.10	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9.50	7·10	—
Do Skolego Hrebenowa i Chyrowa przez Stryj	—	—	9.50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio - europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12·00 czas środkowo-europejski = 12·36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I· Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Specyalista chorób uszu, nosa i gardła

dr. J. Reinhold

mieszka obecnie przy ul. Sykstuskiej l. 21.

Dentysta 1166

dr. S. Reinhold

mieszka obecnie przy ulicy Sykstuskiej l. 21.

Wszech nauk lekarskich 1093

dr. B. Madeyski,

b. elew-asystent klin. lekars. Uniwersytetu Jagiell.

lekarz chorób wewnętrznych,

mieszka obecnie ulica Akademicka l. 10, ordynuje od godziny 3—5 po południu.

Telefon w cukierni Wgo F. Grossa w parterze.

Edward Schaeffer

emerytowany radca wyższego sądu, przeniósł kancelaryę adwokacką do domu pod l. 3 plac Kapitulny. 1282

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 popołudniu (w niedziele i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedziele i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 22 listopada 1894

	płacą zł	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	217	—	220	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	286	—	289	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	430	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	10	101	80
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	[illegible]
Banku kraj. 4½pr. w. a. los. w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l.	96	50	97	2
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	97	30	98	—
4pr. w. a. los. w 52 l.	96	80	97	50
4½pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—	
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	80	97	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	70	—.	
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	50	—	
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. .	00		100	[illegible]
„ „ „4 „ „ .	96	—	96	70
„ „ „4% koronowej	96	—	96	7
Losy miasta Krakowa . . .	26	50	28	50
„ „ Stanisławowa	45	—	49	
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	86	5	96
Napoleondor	9	85	9	95
Półimperyał	10	10		
Rubel rossyjski srebrny	1	33 —	1	35
„ papierowy . . .	1	35 ½	137.	½
100 marek niemieckich . .	60	90	61	40

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 listopada 1894.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.—	100.20
luty-sierpień	99 90	100 10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	99 95	100.15
kwiecień-październik	100.—	100 20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	150	151 —
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	153.75	154 75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	163. —	166.—
„ „ 1864 po 100 zł.	199. —	200.—
„ „ 1864 po 50 zł.	199.—	200.—
Renty Com. po 42 litr. austr. .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	164 —	165.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	124 70	124 90
Renta koronna 4 pr. za 200 k. . .	100.05	100.25
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	97 15	98 15
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	178 50	17[illegible].50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	3[illegible]2 75	[illegible]93 25
Niższo-austr. tow. eskomp. po 500 zł.	64	772
Gal. banku hip. po 200 zł. .	—	
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 pl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .		
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	276 70	277 30
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	1046	1050
Ko. Albrechta 300 zł. w srebrze . .		—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	516.—	519 —
Ko. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn (w. a.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	3447 5 —	3457.5—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	287.75	288. —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	—.—	—.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	206 —	208 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	213 25	214.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l.	125.80	126 50
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. a. w. w 50 l.	98.70	99 50
„ „ „ „ „ 3 prc. .	116.—	116.50
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	117.50	118 25
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	97.—	98.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	97.75	98.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	98.25	98.75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.—	100.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	102.50	103 50
Banku aust. węg. 4½ pr. . .	101.50	102 50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc	100.	100.80
„ „ „ „ wyl. 4½ pr	100.60	101.40
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc	96.	96.90
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr w srebrze . .	—	—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.35	101 35
„ „ po 100 zł. „ 1877 „	100 60	101.60
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	91 50	92 50
z r. 1884 . . .	98 —	98.80
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	107 50	108 50
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	143 25	144 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	199 —	200.—
Clarego po 40 zł. m. k.	57 50	59 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	141 50	144 —
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	27 40	—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	25 —	—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	61 —	62 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.50	59 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 —	18.30
„ „ węg „ po 5 zł.	11 80	12.20
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	—
Salma po 40 zł. m. k.	70.—	70 50
St. Genois po 40 zł, m. k.	72 —	72.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	46.—	48.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	143.—	145 —
„ „ po 50 zł. a. w. . .	72.—	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—	—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—
Londyn za 10 ft szt. . . .	124.80	125.20
Paryż za 100 fr.	49.70.—	49 75.
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5 92 —	5 95
„ pełnej wagi . . .	5.91 —	5 93 —
Korona	—	—
20-frankówka	9.93.—	9.94.5
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 7437 (7718 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 5/6 części realności pod lk. 170 w Kobylnicy wołoskiej położonej, wedle wykazu hip. nr. 283 tejże gminy na imię Michała, Józefa, Justyny i Piotra Machowskich zapisanej, na zaspokojenie pretensyi Maryanny z Machowskich Paraszczyszyn w kwocie 45 zł. z pn. dnia 13 grudnia 1894 i dnia 24 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 744 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 75 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli mianowany kuratorem p. Krzysztof Kübler z Kobylnicy ruskiej.

Krakowiec, 16 września 1894.

L. 2648 (7692 3—3)

C. k. Sąd powiatowy rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Izaaka Kannera w kwocie 30 zł. a. w. z pn. publiczną egzekucyjną sprzedż realności Aleksandra Nowaka a mianowicie ciała hip. wbl. 62 gminy kat. Ropica ruska i 2/4 części ciała hip. lwh. 131 tejże gminy objętego na dzień 15 grudnia 1894 i 16 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 698 zł. i 142 zł.

Wadyum 70 zł. i 15 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Radomyskiego w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, 30 czerwca 1894.

L. 13322 (7722 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 17 grudnia 1894 po wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 21 stycznia 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. bip. l. 507 ks. grunt. gminy kat. Tekucza masy spadkowej po Iwanie Matyjów Iwana własnej na rzecz Mosesa Sches pto 46 zł. 80 ct. z pn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Karola Bałabana z Peczeniżyna.

Peczeniżyn, 30 października 1894.

L. 6009 (7720 3—3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Joachima Brechnera pko Jakóbowi Stańcy pto 21 zł. rozpisaną została egzekucyjna licytacya a) całej realności lwh. 13, b) 24/144 części realności lwh. 488, c) 24/288 części realności lwh. 843. d) 24/288 części realności lwh. 872 e) 12/144 części realności lwh. 908 ks. grunt. gm. kat. Milówka objętych Jakóba Stanicy własnych na dzień 19 grudnia 1894 i na dzień 30 stycznia 1895 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania co do realności pod a) 500 zł., co do realności pod b) 105 zł., co do realności pod c) 6 zł. 08 ct., co do realności pod d) 2 zł., co do realności pod e) 22 zł. 05 ct.

Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. not. Gutowski w Milówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 24 października 1894.

L. 3150 (7672 3—3)

Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 832 zł. 91 ct. z przynależytościami odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności w Brzanie górnej położonej, wykazem 36 księgi gruntowej dla tejże gminy objętej, dłużników Józefa Patra i spólników własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 20 grudnia 1894 i w dniu 24 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 7173 zł.

Wadyum wynosi 718 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, oraz dla tych, którzyby uzyskali prawo zastawu na pomienionej realności po dniu 20 sierpnia 1894 ustanawia się kuratorem p. Huzę notaryusza w Ciężkowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, 20 sierpnia 1894.

L. 8354 (7701 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje do wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru akcyzy od wina, moszczu winnego i owocowego w poniżej wyszczególnionych okręgach dzierżawnych na bezwarunkowy lub też warunkowy okres 3 lat 1895, 1886, 1897, odbędzie się w dniach niżej wyszczególnionych w biurach Dyrekcyi okręgu skarbowego od gd. 9 rano do 2 popołudniu ustna licytacya. Warunki licytacyjne tudzież wykaz miejscowości, należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych przejrzane być mogą w godzinach urzędowych tak w tut. Dyrekcyi skarbu jakoteż w dotyczących nadzorach straży skarbowej.

L. porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	C na wywołania zł	Poręczne wynosi zł.	licytacya odbędzie się	Uwaga
1	Wadowice	pobór podatku spożywczego od wina	wedle taryfy C ust. z 10 czerwca 1875	1001	101	w ck. Dyrek. okr. skarb. w Wadowicach d. 13 grudnia 1894	Wedle ustawy kraj. z 20 marca 1891 Dz. u. kr. nr. 35 obowiązany jest dzierżawca akcyzy od wina pobierać i uiszczać dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina w wysokości 30 prc.
2	Żywiec			1001	101	dtto	
3	Sucha			335	34	14 grudnia 1894	
4	Slemień			270	27	dtto	

Również przyjmowane będą pisemne oferty, które wedle przepisanego formularza sporządzone stemplem na 50 ct. zaopatrzone i w poręczne w wysokości 10 prc. ceny wywołania zaopatrzone, wnoszone być mają na ręce Naczelnika Dyrekcyi okręgu skarbowego najpóźniej do dnia poprzedzającego ustną licytacyę do godziny 1 po południu. Nadaże konkretalne są wykluczone.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 15 listopada 1894.

L. 2408 (7593 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 6 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nro 2 w dniach 20 grudnia 1894 i 21 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż realności, wykazem hipotecznym l. 403 gminy kat. Koniuchy objętej, własność Zofii Danyluk względnie Naści Koroliszyn stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 50 zł. a. w. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 5 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a niewiadomych z pobytu, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 12 lipca 18 3, jako dniu wystawienia extraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone; nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dra Czajkowskiego ze substytucyą p. adw. dra Schätzla, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 12 sierpnia 1894.

L. 9752 (7721 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności Tarnowskiej w kwocie 226 zł. 72 ct. i 442 zł 32 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 7 grudnia 1894 i dnia 11 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. l. 39 gminy Kliszów Antoniego Kozła własnej.

Cena wywołania 3807 zł. 50 ct.

Wadyum 380 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 13 października 1894.

L. 4827 (7704 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnymdunajcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Nowymtargu w kwocie 150 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 12 grudnia 1894 i 9 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużniczki Anny Łaś „Dunajczanki" w Odrowążu położonej, składającej się z całej posiadłości lwh. 32 i połowy posiadłości lwh. 286 księgi grunt. gminy Odrowąż.

Cena wywołania 477 zł. 50 ct.

Wadyum 48 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w Registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, 2 października 1894.

L. 5332 (7729 3—3)

Na dniu 17 grudnia 1894 i 14 stycznia 1895 zostaje rozpisana licytacya realności l. 65 w Dąbrówce Michała i Maryanny Olszowków własna na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego pto 47 zł. 25 ct. z pn.

Cena wywołania 700 zł. Wadyum 70 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w sądzie.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza Jaremę.

C. k. Sąd powiatowy.

Ulanów, 25 października 1894.

L. 2813 (7703 3—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy drogi z Bryniec zagórnych do Wybranówki od prof. 12 do 104 na długości 4600 metr. przeprowadzoną zostanie w Wydziale powiatowym w Bóbrce rozprawa za pomocą pisemnych ofert, które przy załączeniu 10% wadyum najpóźniej do 2 grudnia b. r. do Wydziału powiatowego wniesione być mają.

Warunki licytacyi, plan budowy i kosztorysy są w biurze Wydziału powiatowego do przejrzenia złożone.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Bóbrka, dnia 12 listopada 1894.

L. 8247 (7736 2—2)

Dnia 30 listopada 1894 o godzinie 10 rano odbędzie się w Ratuszu ponowna publiczna licytacya w celu wydzierżawienia prawa poboru kopytkowego w obrębie gminy tegoż miasta na trzy po sobie następujące lata począwszy od 1 stycznia 1895 aż do ostatniego grudnia 1897.

Cena wywołania wynosi 10.150 zł. względnie z czynszem majmu mieszkań dla poborców kopytkowego w przedmieściach Strusinie, Pogwizdowie i Zabłociu kwotę 10.500 zł. tytułem rocznego czynszu, od której to kwoty przystępujący do licytacyi zechcą złożyć przed rozpoczęciem onejże w kasie miejskiej tytułem wadyum 10%.

Warunki licytacyi mogą być przejrzane w ekspedycie Magistratu w godzinach urzędowych.

Magistrat m. Tarnowa,
dnia 16 listopada 1894.
Burmistrz W. Rogoyski.

L. 14199 (7678 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 21 stycznia 1895 nawet poniżej takowej licytacya 1/3 części realności objętej wyk. hip. l 1222 ks. gr. gm. kat. Peczeniżyn Giesy Wolf własnej na rzecz Skarbu państwa pto 31 zł. 85 ct z pn.

Cena wywołania 166 zł. 66 ct. Wadyum 16 zł. 66 3/5 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. H. Szeiba c. k. notaryusza w Peczeniżynie.

Peczeniżyn, 26 października 1894.

L. 6654 (7731 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej gminy Lipowa pko Kazimierzowi Bednarzowi pto 48 zł. 14 ct. aw. z pn. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż dłużnika Kazimierza Bednarza syna Macieja własnej pod l. k. 34 w Słotwinie położonej połowy realności lwh. 61 ks. gr. gm. Słotwina objętej na dzień 19 grudnia 1894 i na dzień 23 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 87 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 864 zł. 75 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Udziela.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Żywiec, 10 września 1894.

L. 5599 (7691 2—3)

C. k. Sąd powiatowy rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Izaaka Kannera w kwocie 34 zł. a. w. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hip. l. 261 gminy Ropica polska objętej, dłużniczej masy spadkowej ś. p. Kazimierza Barszcza własnej na dzień 19 grudnia 1894 i 21 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 1760 zł.

Wadyum 176 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Maurycego Sterna.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, 22 września 1894.

L. 5815 (7677 2—3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej M. H. Cierera przeciw Jadwidze ze Soblów Durajowej pto 10 zł. 25 ct. z pn. rozpisaną została egzekucyjna licytacya 2/48 części realności lwh. 338, 1/12 części realności lwh. 339, 2/48 części realności lwh, 340, 16/384 części realności lwh. 952, w Milówce na dzień 10 grudnia 1894 i na dzień 23 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 9 zł. 33 ct cena szacunkowa 93 zł; 33 ct:

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony pan notaryusz Gutowski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 19 października 1894.

L. 6839 (7631 2—3)

W dniach 20 grudnia 1894 i 21 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Pochówka dłużnika Dmytra Zaruby a to wedle wyk. hip. l. 154 w całości a wedle wyk. hip. l. 92 tejże gminy w połowie własnych w Pochówce położonych w celu ściągnięcia należytości w resztującej ilości 100 zł. 12 ct. wa. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 229 zł. a wadyum 2 zł. 90 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 26 września 1894.

L. 8137 (7674 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 19 grudnia 1894 i dnia 22 stycznia 1895 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 85 ks. gr. gm. Łubasz objętej pełnoletnich Franciszka Misiaszka i Kazimierza Misiaszka i nieobjętej spuścizny Maryanny Misiaszkowej, oraz małoletnich Katarzyny i Anny Misiaszków po 1/5 części własnej na rzecz Pesli Brandowej celem zaspokojenia sumy 68 zł. z pn

Cena wywołania 1513 zł. 40 ct.

Wadyum 151 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Szancer w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 21 września 1894.

L. 7986 (7452 2—3)

W dniach 20 grudnia 1894 i 21 stycznia 1895 o godz 9 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacya realności Mykiety Nikeforczyna Nikefora i Antoniego Budza własnej pod nk. 313 w Kobakach wyk. hip. 675 i 1214 objętej na 400 zł. wa oszacowanych celem zaspokojenia pretensyi 12 zł., 2 zł. i 50 zł. Gedalego Hasenfratza z pn.

Cena wywołania 400 zł. wa.

Wadyum 40 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli Stanisław Danek w Kutach.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 15 września 1894.

L. 33870 (7496 2 3)

W c. k. sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności miasta Krakowa w kwocie 4000 zł. z pn. w dniu 20 grudnia 1894 i 23 stycznia 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lk. 58 dz. III. w Krakowie.

Cena wywołania wynosi 51350 zł. wadyum 5130 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fedorowicz, zastępcą adw. dr. Bobilewicz.

Kraków, 12 października 1894.

L. 9413 (7595 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Zinsa własnej w kwocie 2982 zł. 92 ct. aw. z pn. odbędzie się w tymże sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż dóbr tabularnych Zborowice whl. 527 objętych w powiecie sądowym ciężkowickim położonych dłużniczki p. Heleny Osieckiej własnych w dwóch terminach, mianowicie w dniu 20 grudnia 1894 i w dniu 24 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa tychże dóbr 63188 zł. aw.

Wadyum wynosi kwotę 6320 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mających dóbr tabularnych tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych zamianowany adw. dr. Barbacki w Nowym Sączu a jego zastępcą adw. dr. Chlebowski w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, dnia 27 października 1894.

L. 7349 (7633 2—3)

W dniach 20 grudnia 1894 i 21 stycznia 1895 każdym razem o godz. 11 przed południem odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gm. kat. Łysiec na imię dłużnika śp. Filipa Tokara syna Iwana zapisanej wyk. hip. l. 824 objętej w Łyscu położonej w celu ściągnięcia 9 rat po 9 zł. 13 ct. i reszty kapitału 87 zł. 26 ct. aw. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 471 zł. a wadyum 47 zł. 10 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszosąd. registraturze.

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Tokar spadkobierczyni Filipa Tokara ustanowiono kuratorem Jerzego Pindusa gospodarza z Łysca.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 29 września 1894.

L. 13735 (7671 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zniesienia spólnej własności realności Beili Rosenbergowej, Chany Siegmanowej, Hermana vel Herscha Lieblicha, Simona Lieblicha, Samsona Lieblicha, Rachli Sprincy 2-im. Feigenbaumowej, Chai Frymety 2-im. Lieblichowny, Chany Ryfki 2-im. Lieblichówny i Sprincy Lieblichówny odbędzie się w gmachu sąd. w dn 20 grudnia 1894 i 24 stycznia 1895 o g. 9 rano licytacya realności l. 97 w Trzebini wyżej wymienionych własnej.

Cena wywołania 59799 zł., wadyum 5980 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Keppler.

Chrzaów, dnia 23 października 1894.

L. 11085 (7598 2 - 3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej, ogłasza że celem zaspokojenia pretensyi Salamona Weissbergera w kwocie 15 zł. 06 ct. odbędzie się dnia 22 grudnia 1894 i dnia 19 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż pretensyi hipotecznej 200 zł. egzekuta Wojciecha Kubicy własnej w stanie biernym połowy realności nk. 92 w Buczkowicach zaintabulowanej.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Biała, 28 października 1894.

L. 8103 (7717 2 - 3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Bonowie położonej wedle wykazu hipotecznego nr. 522 tejże gm. egzekuta Henryka Rogala Lewickiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie w kwocie 3000 zł. dnia 20 grudnia 1894 i dnia 24 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 6023 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 602 zł. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania można w w tutejszej registraturze przejrzeć.

Krakowiec, 16 października 1894.

L. 4834 (7739 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 111 zł. 83 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 20 grudnia 1894 i dnia 22 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wyk. hip. l. 31 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa dolna, Anny z Lenartów, 1o Przybyło, 2o Bomba własnej.

Cena wywołania 870 zł.

Wadyum 87 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 28 września 1894.

L. 613 (7571 2—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że dnia 21 grudnia 1894 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie relicytacya połowy realności wykazem 347 gminy Sokołów objętej, dotąd własność Karola Szymonika stanowiącej a dnia 15 lutego 1893 na publicznej licytacyi przez Izaka Karpfa nabytej a to na koszt i niebezpieczeństwo nowonabywcy na jednym terminie bez względu na ofiarowaną nawet niższą od szacunkowej cenę kupna.

Cena wywołania 341 zł.

Wadyum 34 zł. 10 ct.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny w sądzie przejrzeć można.

Sokołów, 9 października 1894.

L. 6618 (7746 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 124 zł. 23 ct. aw. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya.

1. posiadłości lwh. 109 gm. Chłopczyce objętej dłużniczki Rytki Linhardt własnej.

2. posiadłości lwh. 340 gm. Chłopczyce objętej dłużnika Eliasza Bilińskiego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 12 grudnia 1894 i dnia 16 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla realności pod 1. kwotę 454 zł. a dla realności pod 2. 150 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Stanisław Dembowski w Rudkach.

Rudki, 29 sierpnia 1894.

L. 13323 (7743 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 21 stycznia 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. l. 80 ks. gr. gminy kat. Akreszory masy spadkowej po Iwanie Kiernyczuku własnej na rzecz Sendera Spielera pto 173 zł. z pn

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeiba c. k. notaryusza w Peczeniżynie.

Peczeniżyn, d. 31 października 1894.

L. 9051 (7359 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Jana Jastrzębskiego w kwocie 34 zł. 40 ct. z pn. odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę 1/2 realności lwh. 129 i 1/4 części realności lwh. 128 gm. katastralnej Mucharz objętych, w dniu 22 grudnia 1894 o godzinie 10 przed południem, tylko za lub powyżej, zaś w dniu 22 stycznia 1895 także poniżej kwoty 319 zł. 79½ ct. względnie 51½ ct. jako ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 32 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 14 października 1894

L. 5428 (7749 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 7 grudnia i 24 grudnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. c. k. sądzie powiatowym publiczna sprzedaż 12/21 części realności wyk. l. 11 ks. gr. gm. Zmigród objętej, dłużniczki Chany Eisenberg i całego ciała hip. wyk. 253 gm. Zmigród, dłużnika Mozesa Szyi Steina własnego, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie w kwocie 346 zł. 2½ ct. wa.

Cena wywołania stanowi 1000 zł. i 857 zł. 13½ ct., zaś wadyum 185 zł. 70 ct., protokół oszacowania i bliższe warunki można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Zmigród, 7 października 1894.

L. 9451 (7630 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 205 zł. z pn. odbędzie się dnia 22 grudnia 1894 i dnia 21 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lk. i lwh. 56 i 16/1640 części realności lwh. 129 gm. kat. Dankowice dłużnika Franciszka Waluszka własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 590 zł.

Wadyum 60 zł

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adwokat tutejszy dr. Aronsohn.

Biała, dnia 18 października 1894.

L. 11930 (7765 1—3)

Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności funduszu krajowego w ilości 107 zł. 82 ct z pn. przymusowy jawny przetarg 9/128 części należących do dłużniczki Adeli vel Hudli Safir urodz. Lauterstein ciała hipot. pod l. wyk. 969 gminy katastralnej Brody na 310 zł. wa. ocenionych, na dniu 20 grudnia 1894 i 24 stycznia 1895 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 81 zł. wa.

W pierwszym terminie nabyć można te części realności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Brody, 30 września 1894.

L. 1087 (7770 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Marcina Kachla w sumie 100 zł. z pn. odbędzie się w dniach 21 grudnia 1894 i 22 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 z rana w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 88 w Kukowie w wyk. hipot. l. 162 w 10/120 częściach, w whl. 164, w 1/4 części, w whl. 165 w 5/40 częściach i whl. 166 w całości, ks. gr. gm kat. Kuków dłużnika Jana Kachla syna Jakóba własnej.

Cena wywołania 413 zł.

Wadyum 42 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Slemień, 30 marca 1894.

Upadłości.

L. 58026 (7647 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Jana Górnego i Tadeusza Pilarskiego nieprotokołowanych współwłaścicieli drogueryi przy pl. Maryackim l. 1 we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu c. k. Radcy sądu kraj. Klossowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Pana adwokata dr. Pomianowskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 29 listopada 1894 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do powyższych mas rozbiorowych, matakową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 15 stycznia 1895 i podać ją na terminie na dzień 24 stycznia 1895 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej.“

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 15 listopada 1894.

L. 7539 (7741 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zrealizowania majątku nieruchomego do masy rozbiorowej Chaima Ber Tumisa należącego odbędzie się w tym sądzie dnia 29 listopada 1894 i dnia 28 grudnia 1894 o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna licytacya a) jednej tabularnie niewydzielonej połowy realności l. sp. 92 w Mikulińcach położonej wyk. hip. l. 54 tejże gminy objętej, b) jednej tabularnie niewydzielonej połowy realności pod l. sp. 360 w Mikulińcach położonej wyk. hip. l. 147 tejże gminy objętej i c) jednej tabularnie niewydzielonej połowy realności pod l. sp. 409 w Mikulińcach położonej wyk. hip. l. 525 tejże gminy objętej na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim terminie zaś i niżej ceny wywołania.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa dla a) 1500 zł., dla b) 600 zł., dla c) 165 zł aw.

Wadyum 10 procent tej ceny.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny oglądnąć można w registraturze sądu.

Mikulińce, 16 listopada 1894

L. 23517 (7757 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku firmy handlowej Józefa Schiffa następcy w Tarnowie oraz do majątku osobiście odpowiedzialnych spólników tej firmy tj. Judy Schiffa i Izraela Ehrlicha w Tarnowie zamieszkałych, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje. Postępowanie w każdym z tych konkursów oddzielnie przeprowadzonem będzie.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Edmund Wachholz c. k. Radca sądu krajowego w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Eliasz Goldhammer.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania wydziału wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 3 grudnia 1894 o godzinie 9 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tych mas konkursowych jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 11 stycznia 1895 stosownie do przepisów ustawy konkurtowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 4 lutego 1895 o godzinie 9 przed południem odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.

Tarnów, dnia 20 listopada 1894.

L. 513 (7764)

Zawiadamiam wierzycieli konkursowych towarzystwa kasy zaliczkowej „Wzajemna pomoc“ w Busku, że projekt ostatecznego rozdziału funduszów tejże masy konkursowej przeglądnąć lub odpisywać mogą u zawiadowcy masy, lub w biurze komisarza konkursowego, a także wnosić słownie lub piśmiennie zarzuty przeciw temuż projektowi u komisarza konkursowego najpóźniej do dnia 28 listopada 1894.

Do rozprawy nad ewentualnemi zarzutami i do ustalenia rozdziału wyznaczam termin w sądzie tutejszym na dzień 3 grudnia 1894 o godz. 9 przed południem.

Komisarz konkursowy.

Busk, dnia 17 listopada 1894.

L. 100 (7758)

Do dodatkowej likwidacyi pretensyi do masy konkursowej firmy Korn et Wächter zgłoszonych, wyznaczam termin na dzień 30 listopada 1894 o 9 godz. rano w biurze Nro 4 c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, na który zarządcę masy, krydataryuszów, i wszystkich wierzycieli konkursowych wzywam.

C. k. Komisarz konkursowy.

Kołomyja, 15 października 1894.

Konkursa.

L. 871 (7702 3—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady nauczyciela zawodowego rysunków zawodowych dla stolarzy, tokarzy i snycerzy, tudzież nauk form architektonicznych w ck. szkole zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem, rozpisuje się konkurs z terminem do wnoszenia podań, wystosowanych do Wysokiego ck. Ministerstwa Wyznań i Oświecenia za pośrednictwem Dyrekcyi szkoły, zaopatrzonych w dowody uzdolnienia, najpóźniej do 10 grudnia b. r.

Do tej posady nauczycielskiej, która będzie nadana na podstawie kontraktu, przywiązana jest remuneracya roczna w kwocie 1200 zł. wa.

Przy obsadzeniu tej posady pierwszeństwo mieć będą architekci.

W Zakopanem, dnia 17 listopada 1894.

C. k. Dyrekcya szkoły.

L. 25836 (7751 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę rzeczywistego nauczyciela w c. k. gimnazyum w Sanoku dla języka niemieckiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego.

Do posady tej przywiązaną jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustawy z 9 kwietnia 1870 Nro 47 dz. pp. i z 15 kwietnia 1873 Nro 48 dz. pp.

Kompetenci winni wnieść podanie zaopatrzone w potrzebne dokumenty w przepisanej drodze służbowej do c. k. Prezydyum Rady szkolnej krajowej najdalej do końca listopada 1894.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 6 listopada 1894.

L. 2650 (7755 1—3)

Celem obsadzena posady lekarza okręgowego na okręg sanitarny składającyasię z 18 gmni a to: Lanckorona, Leśnica, Stronie, Skawinki, Zachełmna, Buczyn, Palcza, Harbutowice, Jastrzębia, Izdebnik, Podchybie, Zuszyce małe i wielkie, Zakrzów, Stryszów, Dąbrówka, Marców-ka i Zembrzyce z ludnością 15.448 mieszkańców na obszarze wynoszącym 133 kilom. kwadr. z siedzibą w Lanckoronie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Z tą posadą, która ma być objętą z dniem 1 stycznia 1895 r. połączona jest roczna płaca 500 zł., wolne pomieszkanie i ryczałt na koszta podróży w rocznej kwocie 250 zł, z obowiązkiem utrzymywania apteki domowej.

Podania w myśl §. 7 z 2 lutego 1891 N. 16 dz. u. kraj. należycie udokumentowane, należy wnieść do Wydziału powiatowego w Wadowicach do dni 30 od dnia ogłoszenia niniejszego konkursu.

Wadowice, dnia 16 listopada 1894.

L. 872 (7754)

C. k. okręgowa Rada szkolna ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia;

1. Posady starszego nauczyciela w 6 klasowej szkole męskiej w Krośnie z płacą rocznych 600 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie i,

2. Posady młodszego nauczyciela w tejże szkole z płacą rocznych 360 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

O pierwszą posadę ubiegać się mogą kandydaci posiadający kwalifikacyę dla szkół wydziałowych z grupy przyrodniczo-matematycznej, o drugą z kwalifikacyą dla szkół pospolitych.

Podania zaopatrzone w przepisane dokumenta należy wnosić za pośrednictwem swej przełożonej władzy szkolnej najdalej do 15 grudnia b. r.

w Krośnie, dnia 15 listopada 1894.

L. 6597 (7558 2—3)

Celem obsadzenia posady kasyera przy kasie miejskiej w Podgórzu z płacą 700 zł. rocznie, 100 zł. na mieszkanie, z 3-ma kwinkweniami po 50 zł. rocznie, rozpisuje Magistrat miasta Podgórza konkurs z terminem do dnia 31 grudnia 1894 roku.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi a mianowicie świadectwem egzaminu państwowego z rachunkowości i przynajmniej jednorocznej praktyki przy kasie jednego z Magistratów lub przy kasie rządowej, lub Wydziału krajowego i znajomości języków krajowych do Prezydyum Magistratu.

Kandydat, któremu powyższa posada nadaną zostanie, złożyć winien kaucyą w kwocie 1000 zł. aw. w gotówce lub papierach wartościowych na dotrzymanie warunków służbowych.

Nadanie posady nastąpi narazie prowizorycznie na rok jeden. Po roku zadawalniającej służby nastąpi stabilizacya.

Magistrat miasta Podgórza, dnia 8 listopada 1894.

Wyroki prasowe.

L. 24384 (77 6)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi państwa orzekł, że treść artykułów umieszczonych w drukowanem w Czacy na Węgrzech czasopiśmie „Nowy Wieniec polski“ Nro 6 (2 półrocze) z daty w Cieszynie dnia 8 listopada 1894 R. XX zawiera przedmiotową istotę a mianowicie:

a) treść artykułu z napisem „Listy od przyjaciół Nowego Wieńca polskiego z Morawskiej Ostrawy 29 października 1894“ (str. 88 i 89) w dwóch ostatnich ustępach od słów „Szczęśliwszy od nas jest znany z wypadków“ aż do słów końcowych „Panu Bogu oddają, i

— b) treść artykułu z napisem „z Zabratówki pod Łańcutem“ (str. 90 i 91) w ustępie od słów „Szanowna Redakcyo upominacie o wyborach“ aż do słów „a teraz trudno to zniszczyć“ występku z § 300 uk. a rozszerzanie inkryminowanych ustępów zostaje wzbronione.

C. k. Sąd krajowy karny.
Kraków, dnia 17 listopada 1894.

Kuratele.

L. 11476 (7665 2—3)

Paweł Świszcz syn ś. p. Łukasza Swiszcza w Warzycach uchwałą ck. sądu obwodowego w Jaśle z dnia 20 października 1894 l. 5355 za marnotrawcę uznany i dla niego kuratorem Jędrzej Głowacki gospodarz z Warzyc ustanowiony został.

Z c. k. Sądu pow. m. del.
Jasło, dnia 29 października 1894.

L. 4299 (7705 2—3)

Andrzej Warchoł rodem z Różanki c. i k. kapitan Wojsk Austryackich uznany został uchwałą ck. sądu obwodowego w Jaśle z dnia 27 października 1894 l. 6222 za obłąkanego.

Kuratorem jego ustanowiony Jan Borek z Różanki.

C. k. Sąd powiatowy.
Frysztak, dnia 4 listopada 1894.

L. 16826 (8682 2—3)

Piotr Wandyk z Boratyna uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Dmytra Feduna.

Sokal, 23 października 1894.

L. 7364 (7730 2—3)

Rozalię Wetykoszyc z Izydorówki uznano głupkowatą; kuratorem ustanowiono Ilka Wetykoszyc.

C. k. Sąd powiatowy.
Zurawno, 29 września 1894.

L. 9455 (7728 2—3)

Ustanowiona tus. uchwałą z dnia 10 maja 1889 l. 3870 kuratela nad Stefanem Łysiakiem synem Teodora została zniesioną.

C. k. Sąd powiatowy.
Uhnów, 7 listopada 1894.

L. 86 (7745 2—3)

Sobko Klimków rolnik z Płowego uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiony Michał Dmytruk.

C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, 20 lutego 1894.

L. 37063 (7690 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. ogłasza, że Maryannę Utrałówną z Bibic lat 23 licząca, uchwałą ck. sądu krajowego z dnia 10 sierpnia 1894 l. 28544 za umysłowo niedołężną uznał, w skutek czego w myśl § 251 u. c. opieka nad nią na czas nieograniczony przedłużoną zostaje.

Kraków, 8 listopada 1894

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9225 (7696 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jędrzeja Sciężora Katarzynę Krzemień, Grzegorza Krzemienia, Jana Dzięgla, Wiktoryę Gąstoł, Reginę Gąstoł, Antoniego Gąstoła, Wojciecha Kołodzieja, Franciszka Ruska i Jędrzeja Wojcika, że celem doręczenia rezolucyi z dnia 27 grudnia 1893 l. 14849 i z dnia 27 grudnia 1893 l. 14862, l. 14860, 14843, 14841, 14854, 14846, 14837, 14739, 14831 dotyczących bezciężarowego wydzielenia gruntów wywłaszczonych pod budowę II. toru kolei państwowej Karola Ludwika na linii Kraków Lwów i dopisanie tych gruntów do odnośnych ksiąg kolejowych na rzecz tejże kolei ustanawia dla nich kuratora w osobie c. k. notaryusza pana Adamskiego w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, 21 września 1894.

L. 15842 (7724 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Antoniemu Milewskiemu, że dnia 17 września 1894 do l. 15842 Andryj Milewski pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 40 zł. wniósł. na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 27 listopada 1894 o godz. 8 rano wyznaczono i że dla niego Fedora Kuzycza z Berezowa niżnego kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, d. 17 września 1894.

L. 16105 (7725 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Antoniemu Milewskiemu, że dnia 21 września 1894 do l. 16105 Andrij Milewski w sprawie zapłacenia 60 zł. wniósł prośbę o nowy termin do rozprawy, na który termin do rozprawy według postępowania sumarycznego na dzień 27 listopada 1894 o godzinie 8 rano wyznaczono i że dla niego Fedor Kuzycz z Berezowa niżnego kuratorem ad actum ustanowiony.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał

Peczeniżyn, d. 21 września 1894.

L. 22454 (7687 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Lejby Padawera przeciw spadkobiercom Franciszka Toporka o 60 zł. aw. z pn. ustanowił dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Błażeja Toporka kuratorem adw. dr. A. Malawskiego i doręczył kuratorowi uchwałę z dnia 8 listopada 1894 l. 22454 zezwalającą na wpis prawa zastawu na realności objętej wykazem 44 gm. kat. Grzybów.

Tarnów, dnia 8 listopada 1894.

L. 22263 (7655 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległych podatków w kwocie 69 zł. 83 ct. na karcie ciężarów whl. 392 księgi grunt. gm. Tarnów na rzecz Skarbu Państwa.

Dla niewiadomych z pobytu względnie dla mas spadkowych lub niewiadomych spadkobierców Samuela Taffeta, Chaima Wechslera, Dereli Leser, Chaji Leser, Czarny Leser, Hendli Leser, Atlasa Lesera, Sary Brojda, Ryfki z Finków Leserowej, Józefa Finka, Berli Fink, Estery Fink, Chaji Feszlinger, Dawida Holländra, Hindy Kaufmann, Judy Holländer, Perli Holländer, Blumy Holländer, Małki Holländer, Mojżesza Holländra, Salomona Holländra, Szyi Hirscha Holländra, Abrahama Holländra, Chaji Wachs, Racheli Krampfner, Altera Bernsteina, Ozyasza Bernsteina, Etli Bernstein, Salomona Herza Bernsteina, Racheli Reich, i Berla Bernsteina kuratorem adwokata dr. Febusa Salomona z substytucyą adwokata dr. Józefa Rosta ustanowił.

Tarnów, d. 8 listopada 1894.

L. 7510 (7659 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele roszczą sobie prawa do spadku po śp. ks. Janie Niedzielskim, byłym proboszczu w Gniewoszynie, zmarłym w Przeworsku na dniu 4 kwietnia 1892 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, żeby dla wykazania i udowodnienia swych praw na dniu 22 grudnia 1894 o godzinie 10 rano w tut. sądzie się stawili, lub w tym terminie podania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie nie mieliby żadnego dalszego prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłaty zgłoszonych wierzytelności został wyczerpany i gdy im nie służy prawo zastawu.

Ponieważ wreszcie podpisany sąd nie ma wiadomości czy i które osoby mają prawo do spadku ś. p. ks. Jana Niedzielskiego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawa do spadku, by w przeciągu 1 roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili się z prawami swoimi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami tudzież z kuratorem adw. dr Bolesławem Zborowskim.

C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 20 października 1894.

L. 22447 (7657 3 3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Pauliny Szapirowej przeciw Izraelowi Korngoldowi i tow. o 186 zł. 11 ct. z pn. ustanowił dla niewiadomych z miejsca pobytu Izraela Korngolda i Szymona Wasserbergera kuratorem adwokata dr. Ludwika Glasera a jego zastępcą dr. Ignacego Apfelbauma i doręczył kuratorowi nakazy zapłaty z dnia 24 kwietnia 1894 l. 8400 dla Izraela Korngolda i Szymona Wasserbergera przeznaczone.

Tarnów, d. 8 listopada 1894.

L. 20276 (7762 1—3)

Zawiadamia się Salamona Bluma, niewiadomego z miejsca pobytu, że Juliusz Haisig wniósł przeciw niemu na dniu 15 listopada 1894 l. 20276 o zapłacenie 50 zł. pozew, na który wyznaczono termin do rozprawy wedle postępowania dla spraw drobiazgowych na dzień 19 grudnia 1894 o godzinie 9 przed południem i który z powodu nieobecności pozwanego doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Justynowi Witz z zastępstwem adwokata dr. Józefa Fiternika.

C. k. Sąd powiat. miej. del.
Sambor, 15 listopada 1894.

L. 9198 (7767 1—3)

Zawiadamia się Antoniego i Katarzynę Serafinów, że sub praes. 19 lipca 1889 do l 7418 wnieśli do tutejszego sądu przeciw nim Michał i Agnieszka Kwaśnikowie skargę o własność gruntu, objętego lwh. 26 i 27 ks. gr. gm. kat. Rusinów stary, na skutek którego termin do rozprawy ustnej wyznaczono na dzień 19 grudnia 1894 o godzinie 9 rano i że dla nich ustanowiono kuratorem adwokata dr. Seeligera z Kolbuszowej, któremu mają udzielić potrzebnej informacyi, lub innego swego pełnomocnika sądowi tut. wskazać.

C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 15 listopada 1894.

L. 6086 (7521 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że dnia 10 lutego 1893 zmarła w Chrzanowie Marya Kubisiak z Zagórnika bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i wzywa wszystkich roszczących sobie prawo do spadku po niej, by w przeciągu jednego roku od daty niżej wyrażonej prawo dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe deklaracyę spadkową wnieśli, gdyż inaczej postępowanie spadkowe w którem kuratorem Jana Polaka ustanowiono z tymi, którzy się zgłoszą i tytuł dziedziczenia wykażą, przeprowadzonem i tymże przyznane będzie, zaś nieobjęta część spadku albo gdyby się nikt nie zgłosił cały spadek skarbowi państwa jako bezdziedziczny wydany będzie.

Andrychów, d. 17 września 1894,

L. 17666 (7519 1—3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Andrzeja Przybysławskiego, Annę z Przybysławskich Radziszewską, Ksawerę z Przybysławskich Sarnecką i Józefę z Niżyńskich Sieprawską zawiadamia się, że Jan Daszkiewicz przeciw nim dnia 27 października 1894 do l. 17666 o uznanie prawa własności do 5/9 części majętności Michałówka w powiecie Borszczowskim położonej, wykazem hip. l. 229 ksiąg gruntowych dla większych posiadłości c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu objętej, a na ich własność zapisanych pozew wytoczył, i że im z tego powodu kuratora w osobie adwokata dr. Łoszniowa ze substytucyą adwokata dr. Łuczakowskiego ustanowiono i pozew rzeczonemu kuratorowi doręczono.

Zatem wzywa się ich, by ustanowionemu dla nich kuratorowi informacyę do wniesienia obrony udzielili lub innego zastępcę sobie obrali, z którym by ten spór mógł być przeprowadzony, gdyż sami sobie skutki zaniechania przypisać będą musieli.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnopol, 2 listopada 1894.

L. 20108 (7520 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Tarnopolu wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Augusta Cieplaka, by w ciągu jednego roku od dnia wystawienia edyktu w sądzie się zgłosił i wniósł oświadczenie do spadku po matce Tekli Cieplakowej zmarłej w Chodaczkowie wielkim na dniu 19 listopada 1891 bez pozostawienia ostatniej woli, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadku zostanie przeprowadzoną z zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Władysławem Szumigalskim.

Tarnopol, d. 20 listopada 1891.

L. 8630 (7545 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie podaje do wiadomości powszechnej, że stowarzyszenie zarejestrowane „Spółka spożywcza w Kańczudze“ z powodu rozwiązania się na walnem zgromadzeniu z dnia 16 września br. z rejestru handlowego wykreślone zostało.

Wzywa się zarazem wierzycieli spółki, by się ze swemi pretensyami do pomienionej spółki w likwidacyi na ręce jej dyrektora ks. Antoniego Dymnickiego w Kańczudze zgłosili.

C k. Sąd obwodowy.
Rzeszów, 18 października 1894.

L. 18524 (7517 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Bernarda, Tauba i Izraela Pohorille, że na prośbę Maryana Bogdanowicza uchwałą tegoż ck. sądu obwodowego z dnia 8 kwietnia 1893 l. 4785 dozwolono mu ekstabulacyę prawa zastawu dla sum 3000 zł., 600 zł. itd. ze stanu biernego dóbr Woziłów z pn. i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Izydorowi Falkowi, przyczem wzywamy ich, aby rzeczonemu kuratorowi wcześnie do obrony ich praw potrzebnej informacyi udzielili lub innego zastępcę sądowi przedstawili.

C. k. Sąd obwodowy.
Stanisławów, 27 października 1894.

L. 3438 (7526 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że Anna Zełeniuch w Porudnie 11 grudnia 1890 z pozostawieniem kodycylu i bezdzietnie zmarła.

Gdy Jacko Zełeniuch, brat zmarłej, z życia i miejsca pobytu nie jest znanym, wzywa się go, aby w ciągu roku od dnia poniżej wyrażonego licząc, w sądzie się zgłosił i deklaracyę wniósł, inaczej bowiem postępowanie spadkowe z innymi dziedzicami i dla niego ustanowionym kuratorem Iwanem Chudaba z Porudna przeprowadzonem zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 20 kwietnia 1894.

L. 7482 (7532 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce wzywa niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców śp. Petra Sławycz z Boberki, a to Ansię Sławycz zam. Bezuchanycz i Semka Sławycz — spadkobierczynię śp. Michaliny Kulejewicz z Turki, Juliannę Kulejewicz — wreszcie spadkobierczynię śp. Mikołaja Hrycyk z Michniowca Annę Hrycyk, aby w ciągu jednego roku albo osobiście, albo przez pełnomocnika w tutejszym sądzie do spadku się zgłosili, inaczej bowiem przewody spadkowe przeprowadzone zostaną z ustanowionym kuratorem w osobie Jana Kulejewicza z tymi, którzy o spadek ten oświadczenie wniosą.

C. k. Sąd powiatowy.
Turka, 22 kwietnia 1894.

L. 13644 (7544 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Bluma, że na pozew Basi Hopfinger de praes. 2 listopada 1894 l 13644 wydał uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. z pn. i takowy doręcza w osobie adw. dr. Fiternika z substytucyą adw. dr. Irzyczka Maciejowskiego ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Salamona Bluma, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ile że w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

C. k. Sąd obwodowy.
Sambor, 3 listopada 1894.

L. 52655 (7421 3—3)

Obwieszczenie.

W c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie zalegają w nastepującym wykazie poszczególnione przekazy pocztowe z r. 1892, które ani przez adresatów, ani przez nadawców nie zostały podjęte.

Przekazy te należy odebrać najdalej do trzech miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia licząc, w przeciwnym bowiem razie zostaną niepodjęte kwoty przekazane, na rzecz Wys. Skarbu zarachowane.

Wykaz.

L. porząd	Liczba	dzień przyjęcia	miejsce przyjęcia	Adresat	miejsce przeznaczenia	Kwota zł	Kwota ct.
1	761	6 paźdz. 1891	Wiedeń	Propination	Buczacz	3	38
2	890	16 listop. „	Radowce	Egre	Kołomyja	2	—
3	11	13 grudnia 1890	Niwiska	Susannia	Bochnia	—	6
4	646	17 listop. „	Kałusz	Rothenbach	Dolina	2	—
5	944		Neutitschein	Nikopańczuk	Gwoździec	3	—
6	76	24 listop. „	Jodłowa	Kaczka	Rzeszów	1	—
7	642	27 listop. „	Rymanów	Reichel	„	2	—
8	1172	25 sierpnia 1891	Drohobycz	Taube Schuster	Lwów	2	—
9	420	5 listop. „	Stryj	Sosnowski	„	1	—
10	1047	15 listop. 1891	Stryj	Jan Kawski	Radymno	1	—
11	1829	16 listop. 1890	Tarnów	Abraham Flaster	Sieniawa	—	50
12	2064	27 paźdz. 1891	Kołomyja	Melnyczuk	Przemyśl	1	—
13	2822	21 września „	Przemyśl	Anton Lechner	Wiedeń	1	—
14	2540		Wiedeń	Gniewosz	Krosno	—	05
15	308	31 listop. 1891	Mikołajów	Simon Hauser	Komarno	2	—
16	584	30 grudnia 1890	Neumarkt	Walkocz	Kraków	2	—
17	1296	27 grudnia 1891	Brody	Schul. Suchodola	Złoczów	1	—
18	104	24 grudnia 1890	Czernelica	Dębski	Swiątniki gór.	1	—
19	18	4 paźdz. 1890	Gromnik	Kamińska	Kraków	2	40
20	11	30 styczn. 1890	Borki wielkie	Pitura	Tarnopol	5	50
21	413	2 paźdz. 1891	Stanisławów	I. Schloss	Preszburg	—	50
22	1400	26 listop. 1891	Lwów fil. I.	Impressa	Lwów miasto	2	—
23	845	16 lutego 1891	„ „ „	Fila Dylska	Morszyn	—	½
24	2806	25 listop. 1891	Lwów	Salomon Stauber	Wieden	2	—
25	1379	10 grudnia 1891	„	Gerson Keller	Brzozów	2	—
26	19	13 września „	Budapeszt	Baruch Beittel	Rytro	3	—
27	277	31 sierpnia 1891	Hajdu Dorog	gr. k. urząd paraf	Gorlice	1	50
28	938	9 grudnia 1891	Kołomyja	Josef Warzl	Przemyśl	1	—
29	2657	31 grudnia „	Lwów fil. II.	Jan Miłkowski	„	2	—
30	40	1 listopada „	Rawa ruska	Chalm Leib Schwiegersohn	Husiatyn	1	—
31	1418	15 stycznia 1892	Rzeszów	Arthur Langner	Jarosław	2	—
32	14	13 listopada 1891	Watra	Melniczak	Przemyśl	2	—
33	2099	29 września „	Jarosław	Oser Just	Rawa ruska	1	—
34	651	11 styczn. 1892	Brody	Hryć Bojkum	Lwów	1	—
35	551	24 grudn. 1891	Jarosław	Kabanjuk	Przeworsk	1	—
36	107	17 grudn. „	Krukienice	gr. k. kom. paraf	Mościska	5	62
37	642	23 paźdz. „	Podgórze	Piotr Maslejewicz	Kozowa	5	90
38	45	2 listop. „	„	„ „	„	2	90
39	59	3 paźdz. 1890	Grzymałów	Kopernicki	Stanisławów	1	—
40	519	5 paźdz. „	Kraków	Zellmann	Tymbark	—	72
41	278	7 paźdz. 1891	Lwów dworzec	Anna Hochwalder	Przemyśl	7	—
42	452	18 paźdz. „	Głogów	Schaja Thaler	Lwów dworzec	2	45
43	102	24 maja 1890	Jabłonów	Hersch Leib Roth	Jabłonów	—	15
44	769	15 styczn. 1891	Złoczów	Witkiewicz	Podzamcze	—	40
45	1178	10 lutego 1890	Tarnów	Haconiska	Rzochów	1	—
46	16	16 pazdz. „	Buczacz	Knapp	Dżuryn	—	20
47	498	14 grudn. 1891	Dolina	Hańczakowski	Lwów	5	—
48	120	16 lutego 1892	Unter Stanestie	Mohr	Kołomyja	1	—
49	28	18 lutego 1892	Poronin	Samueli Droba	Radvany	1	—
50	6	1 listop. 1890	Przemyśl	Wallach	Lwów	2	—
51	579	25 wrześn. „	Wiżnitz	Rosenstreich	Stanisławów	1	50
52	2007	16 lutego 1892	Kraków miasto	Tychowska	Podzamcze	—	50
53	63		Olpiny	Maria Dudka	Olpiny	1	—
54	536	10 maja 1890	Neutitschein	Hrynnak	Rohatyn	—	85
55	868	9 marca 1892	Lwów IV.	Franciszek Szmer	Lwów	30	—
56	175		Dukla	Weinberger	Leżajsk	—	39
57	99	3 lutego 1892	Lwów	Pastuszyńska	Kamionka	5	—
58	598	4 marca 1892	Kołomyja	Szeliska	Stanisławów	—	05
59	209	14 marca „	Peczeniżyn	Nykoła Sapowicz	Kołomyja	1	—
60	1	28 lutego „	Pilzno	Mięsowicz	Sambor	—	01
61	208	10 lutego „	Busk	Feige Leinfire	Lwów	2	—
62	206	10 lutego „	Lubaczów	Schulim Grosskopf	Rawa ruska	2	—
63	282	28 marca 1890	Mosty wielkie	Seligmann	Niemirów	2	—
64	592	4 kwiet. 1892	Lwów IV	Kolomba Chimczak	Krakowiec	4	—
65	186	9 marca „	Bóbrka	Feiwel Schargel	Radziechów	3	—
66	48	31 lutego „	Mrzygłód	Hrycyniak	Przemyśl	1	—
67	188	4 kwiet. „	Trembowla	Dwora Rintler	Buczacz	2	—
68	870	9 marca „	Stryj	Wilh. Liebersbach	Kałusz	2	½
69	288	23 marca „	Oleszyce	Tomaszewska	Stryj	—	—
70	510	12 lutego „	Borysław	Abraham Reich	Bochnia	1	—
71	164	21 styczn. „	Żołynia	Wagner	Jarosław	2	—
72	2543	30 marca „	Jarosław	Ch. Goldstein	Radymno	2	—
73	13 6	13 kwiet. „	Lwów fil. II.	Anna Steć	Lwów	2	—
74	536	2 marca „	Przemyśl	Julia Staff	„	3	—
75	1613	8 marca „	Przemyśl	Peter Pels	„	3	—
76	1065	8 marca „	Kraków	Rozalia Czob	Nowy Sącz	5	—
77	1895	19 kwiet. „	Przemyśl	I. Huth	Radymno	1	—
78	61	7 lutego „	Czakvár	Is. Matrikenführung	Oświęcim m	1	10
79	239	6 maja „	Czortków	Kałuski	Zawałów	—	08
80	272	14 kwiet. „	Sołotwina	Szafer	Kołomyja	1	
81	233	27 kwiet. „	Unter Stanestie	Lazer	„	1	67
82	834	21 kwiet. „	Podhajce	Jakob Ermalien	Kranzberg	2	—
83	2[illegible]7	22 kwiet „	Perchtolsdorf	Siegel	Przemyśl	1	—
84	2[illegible]5	21 kwiet. „	Szczerzec	10 Corps Comm.	„	—	16½
85	139	15 styczn. „	Zagórz	Butrynowicz	Grabownica	—	20
86	62	18 maja „	Kamień	Athasia Kudlik	Bóbrka	2	—
87	206	8 kwiet „	Uhnów	Sam. M. Diamand	Kamionka	1	—
88	470	26 lutego „	Zmigród	Wistreich	Rzeszów	3	—
89	2495	22 lutego „	Lwów	Buczinowski	„	—	05
90	146	3 lutego 1891	Bolechów	Nathan Flöck	Dolina	1	—
91	350	5 marca „	Wadowice	Ritter	Maków	1	50
92	1577	8 marca „	Przemyśl	Markus Abend	Gródek k. Lw.	1	
93	649	18 lutego „	Podwołoczyska	Kwiatkowski	Bogdanówka	1	78
94	330	31 styczn. „	Rozdół	Hudyma	Korczyna	2	50
95	297	8 czerw. 1892	Krosno	Urząd parafialny	Brzeżany	1	55
96	642	17 styczn. 1891	Krystynopol	Zabłocki	Sokal	—	06
97	3303	23 marca „	Przemyśl	Chiel Engel	Zmigród	4	—
98	25	3 maja 1892	Litschau	Franz Muller	Przemyśl	1	—
99	768	22 marca 1891	Biała	Jakobetz	Kraków	1	50
100	2[illegible]2	29 stycznia 1891	Kraków	Dobrzyńska	„	—	10
101	703	17 „ „	Lwów fil III.	Lesław Boroński	„	—	36
102	273	15 czerwca „	Sądowa Wisznia	Mos. Chaim Laufer	Drohobycz	2	—
103	924	26 stycznia „	Lwów fil I.	Krynicki	Nowy Sącz	—	01
104	262	5 marca „	Jarosław	Juzwiak	Sokal	2	—
105	543	31 stycznia „	Zborów	Rubinstein	Nowes. k. Pd	1	—
106	101	31 marca „	Koropiec	M. Ranzer	Brzeżany	1	—
107	1050	21 czerwca 1892	Brzeżany	Kurikio	Koropiec	—	20
108	822	25 stycznia 1891	Łańcut	90 Inft. Rgmt.	Jarosław	—	09
109	588	16 czerwca 1892	Buczacz	Schulim Sołowy	Podhajce	2	—
110	34	2 stycznia 1891	Skole	Urząd parafialny	Drohobycz	—	20
111	362	20 maja 1892	Dobromil	Rosa Fritzner	Mościska	1	—
112	455	16 czerwca 1892	Neumarkt	Nathan Elzner	Brzesko	1	—
113	231	21 stycznia 1891	Jaworzno	Kostórkiewicz	Radomyśl	—	50
114	329	10 marca „	Monasterzyska	Wyd. dziełek lud	Gródek	1	10
115	61	5 „ „	Jazłowiec	Ma ykłów	Horodenka	1	—
116	93	4 lipca 1892	Bóbrka	Jakób Parness	Mikołajów	2	50
117	939	10 czerwca 1892	Rzeszów	Bogusiewicz	Kraków	—	71
118	139	20 lutego 1891	Jaryczów	Urząd parafialny	Zydaczów	1	—
119	964	26 „ „	Kraków	Tomanek	Nowy Sącz	—	02
120	241	29 maja 1892	Bustyahaza	Salomon Reich	Rozwadów	5	—
121	57	21 lipca „	Werenczanka	Georg Dimitriak	Czortków	1	—
122	332	4 sierpnia 1892	Lwów miasto	Daniłowicz	Żółkiew	10	—
123	287	11 września 1890	Czerniowce	Brück	Sniatyn	2	—
124	203	8 lipca 1892		Eisig Raab	Gródek k. Lw	10	—
125	1343	28 maja „	Jasło	Hudy Terczy	Also-Mecens.	1	50
126	434	25 „ „	Bursztyn	Diakun	Lwów	1	—
127	29	10 lutego 1891	Ożydów	Olejnik	„	1	35
128	36	13 marca „	Lwów	Buzdek	Lubieńce	—	10
129	2992	27 maja 1892	Lwów	Mechel Schatzberg	Stanisławów	1	50
130	366	3 grudnia 1891	Lwów	Abrysowski	Rzeszów	4	—
131	1768	28 czerwca 1892	Stryj	Franz Gołaczyński	Podliski małe	1	—
132	252	7 sierp. 1892	Drohobycz	Szczerbizer	Podbuż	1	—
133	37		Okna	Seredyński	„	3	—
134	984	31 maja „	Rawa ruska	Luka	Lwów	2	—
135	129	27 lipca „	Magierów	Eisik Reinart	Rawa ruska	2	—
136	877	19 „ „	Kałusz	N. Gottschalk	Stryj	—	50
137	1648	17 sierpnia 1892	Tarnopol	Israel Rubit	Lwów	1	30
138	255	10 marca 1891	Dobromil	Grotowski	Lwów dworz	3	—
139	1098	21 sierpnia 1892	Złoczów	Kondrat Proć	Lwów	2	—
140	513	31 maja „	Andrychyw	Maria Unger	Biała	2	—
141	368	19 lipca „	Myślenice	T. Ungar	„	8	26
142	2429	29 „ „	Tarnopol	Borech Grössler	Sadagóra	1	25
143	7	8 sierpnia „	Łowczówek, Pleśna	Johann Brandt	Tarnów	2	—
144	80	5 „ „	Brody	Łopatyński	Brody miasto	—	6½
145	586	1 „ „	Radziechów	Wasil Faryna	Brzeżany	4	—
146	1205	20 „ „	Lwów	Czesława Chorążyna	„	—	67
147	1364	15 „ „	Lwów II.	Jakob Fasnacht	Skole	1	25
148	36	25 „ „	Jarosław	Isak Schane	Hamburg	5	—
149	582	27 kwiet. „	Leżajsk	Moses Tripp	Rawa ruska	2	—
150	41	1 maja 1891	Rzeszów	Atemann	Radymno	2	—
151	57	1 wrześn. 1894	Jarosław	Josef Salitzer	Gródek	1	—
152	281	2 „ „	„	Sara Silber	Sieniawa	2	83
153	1534	19 „ „	Lwów fil. II.	Markus Lehr	Wiedeń	2	—
154	82	3 maja 1891	Tarnobrzeg	Gendarmerie Com.	Rzeszów	33	97
155	675	11 lutego 1892	Lwów fil. I.	Pichnicka	Starasól	1	—
156	192	24 kwiet. „	Narol	Tygodnik katolicki	Lwów	1	60
157	265	29 „ „	Baligród	Hausmann	Halicz	1	—
158	102	1 czerwca „	Nowy Sącz	Salomon Nagel	Sieniawa	1	—
159	264	5 maja „	Lwów fil III.	D. Leibel	Dembica	—	18
160	46	27 listop. „	Barysz k. Mon	Mykieta Oleksiuk	Potok złoty	5	—
161	694	24 czerwca „	Czortków	I Clement	Halicz	—	01
162	382	10 listop. „	Rohatyn	A. Messing	„	1	—
163	6	8 września „	Cucyłów	I. Singer	„	1	—
164	137	8 „ „	Halicz	Samuel Gold	„	—	32
165	601	20 lutego 1892	Oświęcim m.	Sarah Morgenheim	Przeworsk	2	—
166	237	2 sierpnia „	Kraków	Moritz Bassen	Jarosław	17	89
67	234	28 „ „	Korolówka	U. B. Schächter	„	1	—
168	114	2 kwiet 1891	Gorlice	Birnstein	Oświęcim	4	—
169	607	4 „ „	Tarnów	Piotrowski	Ciężkowice	—	50
170	856	6 sierpn 1892	Czerniowce	Starostwo	Dolina	3	—
171	686	8 „ „	Stryj	„	„	1	—
172	687	8 „ „	„	„	„	1	—
173	83	12 „ „	Wełdzirz	„	„	—	60
174	872	12 „ „	Stryj	„	„	1	—
175	871	12 „ „	„	„	„	1	—
176	3450	31 stycznia 1891	Rzeszów	Urząd dekanalny	Pleszów	1	80
177	267	11 czerwca „	Chyrów	„ parafialny	Dobromil	1	65
178	542	29 wrześn. 1892	Bóbrka	Eichenstein	Olesko	—	80
179	48	22 maja 1891	Przemyślany	Prezydyum	Swirz	5	—
180	49	21 maja „	Sokołów k. Rz.	Gołembiowska	Grębów	1	—
181	181	7 maja „	Grabownica	Gmina	Sądowa Wisz.	—	36
182	425	19 sierp. 1892	Sadagóra	Romankiewicz	Przemyśl	3	36
183	409	22 sierp. „	Ustrzyki	Tokaj	„	1	40
184	309	27 sierp. „	Iwonicz	Kielar	„	4	—
185	23	2 czerw. 1891	Czudec	Urząd parafialny	„	1	50
186	313	28 wrz. 1892	Mikołajów	Wójcik	Głogów	1	50
187	250	28 „ „	Komarno	Mydlachowski	Rudnik	1	—
188	303	21 wrz. „	Podzamcze	Gend. Post. Com	Pieniaki	—	18
89	365	15 lipca 1891	Trembowla	Fisel	Probużna	1	50
190	567	18 czerw „	Bełz	Finkel	Rawa ruska		97
191	766	10 lipca 1892	Kraków	Ludwig Werner	Brünn	5	—
192	49	16 lutego 1891	Arbora	Manz	Lwów	1	—
193	104	7 czerw. „	Słotwina	Dekanat	Bohorodczany	1	—
94	986	20 wrześ. 1892	Sieniawa	Brawer	Potok złoty	2	—
195	8[illegible]6	8 maja 1891	Lwów Śródm.	Jossmann	Żurawica	3	—
196	555	26 lutego „	Rymanów	Lotterie	Linz	—	30
197	68	28 czerw. „	Szczerzec	Filus	Rymanów	5	—
198	282	10 lipca 1892	Wieliczka	Saul Haber	Podgórze	—	50
199	963	27 wrześ. „	Zaleszczyki	Anna Stanislau	Witków nowy	3	—
200	558	29 sierp. „	Dobromil	Rafael Jnsier	Chyrów	—	50
201	1183	5 paźdz „	Lwów	Jędrzej Wielgus	Przemyśl	1	—
202	797	21 wrześ. „	„	Dmuchowska	Czerniowce	—	70
203	2029	14 marca 1891	Wiedeń	Bürgermeisteramt	Rzeszów	—	50
204	2038	14 „ „	„	„	„	—	15
205	267	10 kwiet. „	Czortków	Tomczyk	Wasylkowce	—	30
206	34	7 maja „	Stojanów	Ag Hanicka	Kraków dw.	22	30
207	237	24 kwiet. „	Chrzanów	Nadzór str skarb	Brody	—	25
208	1410	21 wrześ. „	Nowy Sącz	Israel Hornetz	Mielec	5	—

L. porząd.	Liczba	dzień przyjęcia	miejsce przyjęcia	Adresat	miejsce przeznaczenia	Kwota zł.	Kwota ct.
209	542	3 lipca 1892	Nowy Sącz	Michael Cop	Lwów	1	—
210	3998	30 kwiet. 1801	Krechów	Weingarten	„	2	—
211	175	16 czerw. „	Jazłowiec	Gottesfeld	Jagielnica	—	50
212	22	14 czerw. „	Kutkorz	Łowicz	Krechowice	2	—
213	1522	25 sierp. 1892	Nowy Sącz	B. Führer	Limanowa	—	39
214	20	20 kwiet. „	Tymbark	„	„	—	15
215	404	12 wrześ. „	Rohatyn	Winc. Maruńczak	Lwów	2	—
216	992	29 kwiet. 1891	Kaczyka	Glucha	Stanisławów	2	76
217	2810	27 kwiet „	Lwów	Piotrower	„	—	06
218	145	13 paźdz. 1892	Meran	Rosenkranz	Peczeniżyn	1	—
219	898	28 czerw. 1891	Staremiasto	Ślipko	Gródek k. Lw.	9	—
220	60	31 maja „	Gródek	Kasa chorych	Lubień wielki	4	83
221	48	3 paźdz. 1892	Maków	Przybyłowicz	Wadowice	1	—
222	87	24 wrześ. „	Kozaczówka	Ochs	Tarnopol	3	—
223	690	27 paźdz. „	Lwów dworzec	Nestajko	Przemyśl	1	—
224	566	19 czerw. 1991	Karlsbad	Julius Rappert	Lwów	2	—
225	65	22 kwiet. 1892	Dżuryn	Seinwel Biener	Tyśmienica	2	—
226	26	1 listop. „	Lwów fil. I.	Weronika Łyczko	Lwów	5	—
227	989	5 listop. „	Lwów	Ciastoń	„	1	95
228	416	4 paźdz. „	Wiedeń	Camil	Przemyśl	—	80
229	1674	7 sierp. „	Przemyśl	Zwierzch. gminna	Dubiecko	—	12
230	159	18 paźdz. „	Korczyna	Rokach	Bełz	1	20
231	806	„ „ „	Bochnia	Liebermann	„	1	30
232	1042	„ „ „	Kraków	Rokach	„	1	—
233	915	„ „ „	Drohobycz	Liebermann	„	1	20
234	130	„ „ „	Kemecse	Oberrabiner	„	2	—
235	117	„ „ „	Vasaros Naweny	„	„	1	—
236	685	„ „ „	Nagy Michaly	„	„	1	
237	645	4 paźdz. „	Kraków	Dyrekcya skarbu	Kraków	1	95
238	1430	16 wrześ. „	Lwów	Matuszczak	Tarnopol	1	60
239	396	23 sierpn. „	Rozwadów	Adam Tutak	Przemyśl	1	
240	279	18 sierpn. „	Tarnobrzeg	Jan Szpyt	Leżajsk	1	—

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.
We Lwowie, dnia 29 października 1894.

L. 12788 (7620 2—3)

W depozycie tut. sąd. pozostają w przechowaniu od lat przeszło 30:

na rzecz Grzegorza Pietrzyka 38 zł. 15 ct. w książ. kasy oszczęd;

na rzecz Izaka Engelberga 4 zł. 67 ct. w książ. kasy oszczęd.;

na rzecz Józefa Kota 64 zł. 54 ct. w książ. kasy oszczęd.;

na rzecz Izraela Leiba 8 zł. 33 ct. w książ. kasy oszczęd.;

na rzecz Herscha Reicha 32 zł. 71 ct. w książ kasy oszczęd.;

na rzecz Kajetana Łychowskiego 3 zł. 25 ct. w książ. kasy oszczęd.;

na rzecz ks. Józefa Modło 55 zł. 11 ct. w książ. kasy oszczęd.;

na rzecz masy Heny Baum przeciw Dwojrze Baum zegarek srebrny i para kólczyków wart. 10 zł.;

na rzecz Jakóba i Łucyi Kulach:

a) kwit tarnowskiej kasy obwodowej z 12 marca 1834 art. 1085 na kaucyę Józefa Gembarzewskiego w kwocie 100 złr. mk.;

b) arkusz stemplowy na 6 złr. mk.

Ponieważ miejsce pobytu właścicieli tych depozytów a względnie ich prawonabywców nie jest wiadomem, wzywa się wszystkich tych, którzyby rościli sobie prawo własności do powyższych depozytów, aby w ciągu roku 6 tygodni i 3 dni od dnia niżej podanego z prawami swemi się zgłosili i należycie je wykazali, gdyż w razie niezgłoszenia się lub niewykazania praw, depozyta składające się z gotówki i kosztowności na rzecz skarbu państwa za przepadłe a dokumenty prywatne w tut. sąd. registraturze złożone zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, 10 listopada 1894.

L. 11522 (7658 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, że w tut. urzędzie podatkowym jako urzędzie depozytów sądowych przechowane są od lat 30 następujące depozyta:

A) W gotówce:

na rzecz mas:

1. Franciszka Zątka 3 zł. 93 ct.
2. Hipolita Wnorowskiego 11 zł. 81 ct.
3. Józefa Wnorowskiego 11 zł. 81 ct.
4. Karola Wnorowskiego 11 zł 81 ct.
5. Katarzyny Andryasik 3 zł. 94 ct.
6. Państwa Kliszów 7 zł. 48 ct.
7. masy spadkowej Izaka Kleinmana 10 zł. 93 ct.
8. masy spadkowej Marcina Lisa 2 zł. 36 ct.
9. spadkobierców po Miłosiu 1 zł. 74 ct.
10. spadkobierców po Mazurze 1 zł. 25 ct.
11. Maryanny Wojtowicz 1 ct.
2. Schmitzera 80 ct.
13. Perla Grünberga 39 ct.
14. Stefana Rutkowskiego 32 zł. 63 ct.

B) W książeczkach kasy oszczędności:

na rzecz mas:

1. spadkobierców Józefa Orechury 26 zł. 67 ct.
2. Marcina Gozwa 28 zł. 97 ct.
3. spadkobierców Michała Łyczaka 34 zł. 73 ct.
4. spadkobierców Vigila 75 zł. 63 ct.
5. spadkobierc. po Etzu 180 zł. 72 ct.
6. Tomasza Dudasa 27 zł. 83 ct
7. spadkobierców Forca 125 zł. 45 ct.

C) W obligacyach publicznych:

na rzecz mas:

1. Gustawa Ujejskiego 7 zł. 7½ ct.
2. Jana Babuli 6 zł. 93 ct.
3. spadkobierców Tekli Rozen 21 zł. 36 ct.

D) W kosztownościach:

na rzecz masy

1. Agnieszki Szynalowskiej 2 zł.

E) W prywatnych zapisach długu:

ne rzecz mas:

1. Elżbiety, Doroty, Piotra, Katarzyny, Maryanny i Barbary Werner 34 zł. 6½ ct.
2. Tomasza i Katarzyny Ostrowskich 25 zł. 80 ct.
3. spadkobierców po Janie Czernkowitz 65 zł. 48 ct.
4. spadkobierców Wojciecha Wieczerraka 41 zł. 30 ct.
5. Józefa, Jana i Bronisławy Gilów 95 zł. 68½ ct.
6. Antoniego Głowackiego 453 zł. 68½ ct
7. Maksymiliana Wagnera 155 zł.
8. Józefa, Alojzego i Michaliny Separatek 150 zł.
9. Mateusza Wiącka 24 zł. 86 ct.
10. Henryka Gösinga 7 zł. 25 ct.
11. Filipa Piechoty 19 zł. 79½ ct.
12. Karola Künstlera 21 zł. 40 ct.
13. Dawida Perlsteina 800 zł.
14. Jan Mikulicz Radecki 287 zł. 50 ct.
15. Pinkasa Kranza 400 zł.

Wzywa się wszystkich wymienionych właścicieli lub ich spadkobierców, aby w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni po odbiór depozytów przy wykazaniu praw swych się zgłosili, po upływie bowiem tego terminu depozyta powyższe skarbowi państwa prawem kaduka przypadną.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, 31 października 1894.

L. 4761 (7694 2—3)

Elżbietę Simaczek niewiadomą z miejsca pobytu zawiadamia się, że przeciw niej Roman i Klementyna Steinfelsowie wnieśli skargę o zapłatę kwoty 400 zł., którą z terminem na dzień 18 grudnia 1894 ustanowionemu dla niej kuratorowi dr. Feuereisenowi w Podgórzu doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, 19 maja 1894.

L. 17939 (7723 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Antosiowi Milewskiemu Kajetana, że dnia 26 października 1894 do l. 17939 Moses Scher pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 11 zł. 50 ct. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 11 grudnia 1894 o godzinie 9 rano wyznaczono i że dla niego Fedora Kuzycza, wójta z Berezowa niżnego, kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się go więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Peczeniżyn, 26 października 1894.

L. 18023 (7726 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Iwanowi Budurowiczowi, że dnia 28 października 1894 do l. 18023 Michał Ficycz pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 180 zł. wniósł, na który termin do rozprawy według postępowania sumarycznego na dzień 13 grudnia 1894 o godzinie 9 rano wyznaczono i że dla niego Michała Budurowicza kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się go więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Peczeniżyn, 28 października 1894.

L. 21924 (7654 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla podatku domowo czynszowego w kwocie 159 zł. 50½ ct. na karcie ciężarów wykazu hipot. l. 260 gr. gminy Tarnów na rzecz skarbu państwa dla niewiadomych z pobytu Racheli Lei Flaum, Cywie Brenner, Chany Beili Hecker i Neche Hecker kuratorem adw. dr. Febusa Salamona z substytucyą dr. Józefa Rosta ustanowił.

Tarnów, d 8 listopada 1894.

L. 10593 (7619 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w depozycie tutejszo sądowym są od lat 30 przechowane następujące effekta:

I. w prywatnych zapisach długu mas spadkowych:

1. Mikołaja Węgla na 84 zł.;
2. Piotra Czupryny na 65 zł. 20½ ct., 10 zł. 50 ct. i 5 zł. 25 ct.;
3. Józefa Kowala na 84 zł. i 8[illegible]
4. Wojciecha Misiewicza na 105 [illegible]
5. Józefa Starca na 63 zł.;
6. Marcina Ostrowskiego na 105 zł.;
7. Jana i Maryi Wojtanowskich na 393 zł. 33 ct.
8. Adama Łabuza na 94 zł. 50 ct.;

II. w książeczkach kasy oszczędności Tarnowskiej masy spadkowe:

1. Juliana Stachlika na 17 zł. 32½ ct.
2. Maryi Hauba na 1 zł. 52½ ct.;
3. Stefana Kotfila na 2 zł. 18½ ct.:
4. Józefa Zbiedniowskiego na 3 zł. 11½ ct.;
5. Mateusza Brody na 25 zł;
6. Karola Blankensteina na 12 zł. 36½ ct;
7. Józefa Sikory na 1 zł.;
8. Józefa Bergera na 10 zł. 11 ct.;
9. masa sporna Samuela Münz przeciw Mendlowi Stern i Stieglitz na 20 zł. 80 ct.

III. w gotówce:

1. Masa spadkowa Wojciecha Misiewicza 34 centów;
2 Masa Markusa Singera 8 centów;
3. Masa Antoniego Czternastkiewicza 45 centów.

IV. w kosztownościach:

Masa Tomasza Nagorzańskiego trzy sznurki korali w wartości 4 zł.

Wzywa się przeto z życia i miejsca pobytu wyż wymienione osoby a względnie ich spadkobierców i prawonabywców, aby w przeciągu 1 roku 6 tygodni i trzech dni prawa swoje do powyższych depozytów w tutejszym sądzie zgłosili i roszczenia swe wykazali, w razie przeciwnym depozyta te po upływie terminu oznaczonego zostaną uznane jako przepadłe na rzecz skarbu państwa i temuż wydane będą o ile stanowią gotówkę lub kosztowności, zaś prywatne zapisy będą do tut. sądowej registratury przeniesione.

Dąbrowa, d. 14 listopada 1894.

L. 18354 (7664 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Feliksa Trybalskiego, że Jakób Trinczes wytoczył przeciw niemu pod dniem 20 września 1894 l. 18354 pozew o uznanie pretensyi w wysokości 1/32 części z kwoty 300 zł. mon. konw. z pn. za zgasłą w skutek zadawnienia i wykreślenie intabulowanego dla niej w stanie biernym realności wykaz hipoteczny l. 1139 gm. Stanisławów na jego rzecz prawa zastawu, i że ten pozew doreczono ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Sagerowi z substytucyą adwokata dr. Buczyńskiego i do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dniowy wyznaczono.

Wzywa się go tedy, aby temuż kuratorowi potrzebnej do ochrony jego praw informacyi udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Stanisławów, d. 2 października 1894.

L. 39318 (7500 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jozuego Eisenberga, że przeciw niemu wniósł Samuel Ebersohn pozew de praes. 29 października 1894 l. 39318 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 114 zł. 84 ct. aw. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 30 października 1894 l. 39318 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Fedorowiczowi ze substytucyą adw. dra Kulczyńskiego w Krakowie i poleca Jozuemu Eisenbergowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał, i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 30 października 1894.

L. 38418 (7501 2—3).

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Malwinę hr. Wolańską, że przeciw niej wniosło Towarzystwo kredytowe rękodzielników i przemysłowców w Krakowie pozew de praes. 22 października 1894 l. 38418 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 155 zł aw. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 23 października 1894 l. 38418 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adwok. dr. Stanisławowi Tomikowi ze substytucyą adw. dra Glazińskiego w Krakowie i poleca Malwinie hr. Wolańskiej, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sama sobie przypisze.

Kraków, dnia 23 października 1894.

L. 39319 (7502 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jozuę Eisenberga, że przeciw niemu wniósł Samuel Ebersohn pozew de praes. 29 października 1894 l. 39319 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 117 zł 71 ct wa. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 30 października 1894 l. 39319 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwok. dr. Federowiczowi ze substytucyą adw. dra Kulczyńskiego w Krakowie i poleca Josuemu Eisenbergowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał, i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Kraków, 30 października 1894.

L. 17689 (7515 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Leę Fischową, że w sprawie wekslowej firmy Natan i Herzel Boral przeciw niej o zapłacenie 150 zł. z pn. ustanowił dla tejże nieznanej z miejsca pobytu pozwanej kuratorem ad actum tutejszego adwokata dr. Hermana Falka z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Izydora Falka, i że temuż kuratorowi udzielił nakaz płacenia z dnia 30 czerwca 1894 l. 13034 tudzież uchwałę powziętą na dniu dzisiejszym do l. 17689.

Wzywa się tedy Leę Fischową, aby w czasie należytym udzieliła wymienionemu kuratorowi potrzebnych informacyj do zarzutów, lub aby obrawszy sobie innego pełnomocnika wymieniła go sądowi, inaczej bowiem sama sobie przypisze skutki prawne, wynikłe ze swego zaniedbania.

C. k. Sąd obwodowy.
Stanisławów, 13 października 1894,

L. 16442 (7514 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Pratzera, że na prośbę Mojżesza Schlossa uchwałą tegoż sądu obwodowego z dnia 15 listopada 1893 l. 17257 wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. z pn. i że uchwałę tę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adwokatowi dr. Eliaszowi Fischlerowi, przyczem wzywa go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

C. k. Sąd obwodowy.
Stanisławów, 20 października 1894.

Doniesienia prywatne.

Odznaczony złotym medalem na Wystawie lwowskiej.

„MARYA“

zakład artystyczno-fotograficzny

przy ulicy Fredry l. 7

został znacznie powiększony.

Nowa sala do zdjęć portretowych.

Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych. Dawna sala została również powiększoną dla grup do 80 osób.

Zakład wykonywuje wszelkie zamówienia w zakres fotograficzny wchodzące, jak reprodukcye, powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypie, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne i heliominiatury na szkle, przyjmuje zamówienia na cynkotypie, fotodruki, rysunki etc.

Od 8-tej rano do 6-tej po południu, w Niedzielę i święta od 9-tej rano do 1-szej w południe, ul. Fredry Nr. 7. 1029

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Realność pod budowę z ogrodem w objętości 530 sążni kwadr. przy ul. Kurkowej l. 55 do sprzedania. Wiadomość w Administracyi Gaz. Lw.

Wino znakomite, stołowe, czyste i naturalne, 1 litr białego 50 ct., czerwonego 60 ct., wyborne koniaki francuskie kuracyjne poleca najtaniej handel Wojciechowskiego, ul. Akademicka. 1255

Nowości w papierach listowych

stosowne na podarunki, 1189

Ramy do obrazów

poleca po umiarkonych cenach

F. NIŻAŁOWSKI, Lwów.

Zamówienia zamiejscowe odwrotnie.

Najświeższe nowości!

Wypożyczalnia książek i nut

Stanisława Köhlera

we Lwowie, ulica Batorego l. 28.

Abonament (3 tomy naraz) 40 ct. miesięcznie. Kaucya 1 zł. Na prowincyę (10 tomów naraz) abonament 1 zł. miesięcznie. Kaucya 5 zł. Najnowszy katalog właśnie opuścił prasę.

Zapisywać się można codziennie.

Nuty 6 kawałków naraz 50 ct. miesięcznie. Kaucya 1 zł.

1276

„Gazeta Lwowska“

jest także do nabycia

w handlu korzennym i pokoju do śniadań

H. Mayera

róg ulicy Łyczakowskiej i Czarnieckiego. 878

BIURO

EQUITABLE

ul. Wałowa l. 23 (483)

udziela wyjaśnień co do nieprześcignionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych.

Odznaczone medalami srebrnym i bronzowym

znakomite tutki nieklejone

S. W. Niemojowskiego

do nabycia we wszystkich handlach i trafikach.

Fabryka: Lwów, ulica Skarbkowska l. 15 (dom własny). 1284

Sklepy własne: Lwów, ul. Teatralna 3, Jagiellońska 6. Kraków Sukiennice 28.

Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. — Odsprzedającym rabat.

Dzierżawa ogrodu handlowego

Od roku 1892 istniejący ogród handlowy w **Lubyczy królewskiej** stacya kolejowa, poczta, na linni Lwów Tomaszów jest od 1 stycznia 1895 **do wydzierżawienia.** Obszaru 20 morgów, do tego fabryka konserwów, wielka szparagarnia, położenie ku południowi. 1287

Dla amatorów fotografii

wszelkie przybory jako to: **papier albuminowy, celuidynowy, ciecze, szkła, chemikalia** i t. d. mają na składzie po najtańszych cenach

Hamel i Feigel

Lwów, ul. Sykstuska 6. 578

Kundmachung 1295

Der hierorts bestandene mit Erlass der h. galiz. k. k. Staathalterei vom 30 April 1880 Z. 21430 concessionirte israelitische Unterstützungsverein „Chased Weemes“, Liebe u. Treue, wurde in Folge Beschluss der ausserordentlichen Generalversammlungen vom 6 u. 20 Oktober l. J. freiwillig aufgelöst.

Sniatyn, 13 November 1894.

Josef Rosenkranz, Präsident.

Karol Bałłaban we Lwowie

poleca bezpośredni import

najszlachetn. kaw i herbat po najtańszych cenach.

Łaskawe zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą. 1116

Wincenty Kuczabiński

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 3,

Zakład wyrobów introligatorskich i galanteryjnych

skład specyalny książek do nabożeństwa, obrazów, ram itp. poleca **teki dyplomowe i adresowe artystycznie wykonane, po miernych cenach.**

Również przyjmuje się wszelkie roboty kaligraficzno-rysownicze, jak: herby, dyplomy, adresa, laury itp.

Handel założony w roku 1789.

Największy skład herbaty chińsko-rossyjskiej

Fryderyka Schubutha

Lwów, Rynek 45, poleca

Herbaty czarne, aromatyczne, silnie naciągające.		Herbaty z Kwiatem, aromatyczne, jasno naciągające.	
½ klgr. Congo nr. I.	1.90	½ klgr. Pecco nr. III.	2.80
„ Souchong nr. II.	2.30	„ Pecco nr. IV.	4.—
„ Souchong ze zbioru majowego	3.—	„ Najprzedn. nr. 5	4.—
„ Congo Kaizów najprzedn.	4.—	„ Najprzedn. karawan.	5, 6 i 8.—

Najlepsze okruchy herbaciane po zł. 1.50, 1.80 i 2.30 w paczkach po ½, ¼ i ⅛ kilograma.

Zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą, opakowania nie zaliczam. 1252

KONIAK

znakomita francuska marka doborowej jakości, beczułka 4-litrowa zł. 5.20, karton z 3 oryginalnemi butelkami po ¾ litra zł. 3.30

LONDYŃSKA KAWA

palona i mielona z ułamków najlepszych kaw, jako to: Ceylon, Java, Domingo, Guatemala itd., aromatyczna i silna, puszka 4 kilo zawartości zł. 4.80. Wszystko za zaliczką ocłonę i franko do krzdej miejscowości Austro-Węgier wysyła 1281

R. MAITI

Capodistria.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4½ prc. listy hipoteczne.
5 prc. listy hipoteczne premiow.
5 prc. listy hipoteczne bez premii.
4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.
4½ prc. Banku krajowego.
4 prc. listy zast. Banku krajowego.
5 prc. obligacye komunalne Banku krajowego.
4½ prc. pożyczkę krajową galic.
4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.
4 prc. pożyczkę propin. galicyjską
5 prc. pożyczkę prop. bukowińską
4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½ prc. pożyczkę propin. węg.
4 prc. węg. obligacye indemniz.

i wszelkie renty austryackie i węgierskie,

które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 447

S. Kelsen w Wiedniu

przy zbliżającym się sezonie budowlanym

poleca

klozety, rury klozetowe, zlewy, zupełne urządzenia kąpielowe dla prywatnych pomieszkań, patentowane hermetyczne zamknięcia kanałowe, zamknięcia wstrzymujące fetory w pissoarach, i wodociągach itd. 607

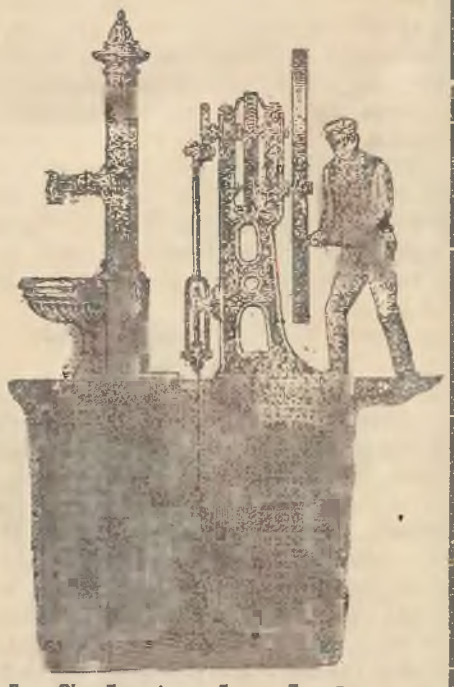

Zastępcy dla

Galicyi

i

Bukowiny

HAMEL i FEIGL, Lwów, ul. Sykstuska l. 6.

Ogłoszenie.

Gdy w skutek śmierci ś. p. Ludwika hr. Wodzickiego opróżniło się miejsce zastępcy członka Rady Ordynacyi Przeworskiej książąt Lubomirskich, przeto my podpisani członkowie tejże rady, stosownie do postanowienia artykułu XXIX ustanowy ordynackiej, wzywamy wszystkich do następstwa w ordynacyę Przeworską powołanych, aby najdalej w trzy miesiące, licząc od ostatniej insercyi ogłoszenia tego w Gazecie Lwowskiej, wnieśli pisemne swoje głosy do c. k. Sądu krajowego we Lwowie na mianować się mającego zastępcę członka Rady ordynackiej.

We Lwowie, dnia 1 listopada 1894.

Członkowie rzeczywiści:

Eustachy ks. Sanguszko, Stanisław hr. Tarnowski, Stefan hr. Zamoyski.

Członek zastępca:

Karol hr. Lanckoroński.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.